

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400 630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

CENA EGZ.

25

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Strajk protestacyjny w Palestynie

Londyn, 23. 5. PAT. Dziś odbywa się w Palestynie jednodniowy powszechny strajk protestacyjny Żydów, naznaczony przez organizacje żydowskie na znak protestu przeciwko ograniczeniu emigracji do Palestyny ze strony administracji brytyjskiej.

Strajk objął przeważnie Jerozolimę, Tel-Awiv i Haifę.

Wszystkie sklepy, kawiarnie, restauracje, urzędy i fabryki mają być zamknięte od południa do godz. 19. Również ruch kołowy na ulicach ma być wstrzymany.

Rabin Kuk pragnie odwiedzić Achimeira

Jerozolima, 23. 5. ŻAT. Nadrabin Kuk zwrócił się do naczelnego komendanta policji palestyńskiej Spitzera o udzielenie mu zezwolenia na odwiedzenie Achimeira w więzieniu w Akko, celem przekonania się o stanie zdrowia.

Godna odprawa endekom

Red. Stpicyński o sprawie żydowskiej w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 5. (J) W Łodzi odbyło się onegdaj zebranie przedwyborcze klubu B. B., na którym przemawiał m. in. naczelny redaktor „Kurjera Porannego” p. Wojciech Stpicyński.

W przemówieniu swem poruszył on m. in. stosunek endeków wobec sprawy żydowskiej w Polsce, zaznaczając, że problem żydowski w Polsce nie może być rozwiązany przez wypędzenie dwóch i pół miliona Żydów z Polski, jakby tego sobie życzyli endecy, ostatnio gorący entuzjaści Hitlera i hitlerowców.

„Hasło nacjonalizmu w ustach endecji — oświadczył red. Stpicyński — to jest hasło rozwalenia państwa polskiego i potrzeb mniejszości narodowych. Wolno być antysemitą i nie musi się kochać Żydów, ale przecież uczucia antysemityczne nie muszą się wyładowywać w formie człowieka cywilizowa-

nego niegodnej. Proszę się bić, ale na sprawność, na umiejętność. Niechaj kupiec polski rywalizuje z kupcem żydowskim w dziedzinie kupiectwa, a student polski niech rywalizuje ze studentem żydowskim w dziedzinie studjów. Problem żydowski przy pomocy kija nie będzie rozwiązany.

„Mogę uspokoić endeków — mówił dalej red. Stpicyński — że nam się prędko w głowach nie zakręci i że władzy im nie oddamy. Wzięliśmy na siebie przed kilku laty odpowiedzialność za przeprowadzenie kraju przez kryzys i próbujemy zapewnić spokój i egzystencję państwu. Z tego obowiązku nie zrezygnujemy. Jeżeli różne organizacje, różne hitlerowiska i różnokolorowi faszyci przekroczą granice, my potrafimy ich skarcić. Żadne wybryki tolerowane nie będą.”

„W Bułgarii naprzykład niema kwestji żydowskiej...”

Czołobitne pokłony prof. Cankowa pod adresem Hitlera

Berlin, 23. 5. (R) „Nachtausgabe” przynosi dziś wywiad swego korespondenta z przywódcą „unji demokratycznej”, prof. Cankowem, którego partja przyrzekała

swoją pomoc rządowi Georgjewa. Cankow oświadczył, że jest zwolennikiem rządu silnej ręki. Parlamentaryzm Europy środkowej — zdaniem jego — przeżył się, podobnie jak znaczenie partyj politycznych. Jest on za systemem rządów indywidualnych i odpowiedzialności indywidualnej, a nie zbiorowej, czego wyrazem jest faszyzm, pod którego wpływami znajduje się cała Europa, a także Bułgaria. Faszyzm, ani narodowego socjalizmu nie można jednak przeszcześcić na inne kraje, gdyż w każdym kra-

Dziś w numerze:

Mgr. L. Halpern: Wzmóc opór!

L. R.: Proces jerozolimski

A. Gałdanow: Człowiek, przed którym drżało 150 milionów ludzi (List z Moskwy)

M. K.: Fryda Blumenthal opowiada (fejleton)

Przed niedzielą wyborczą (Listy z Rzeszowa, Przemysła, Zakopanego, Tarnobrzega)

PRZEGLĄD RADJOWY

Min. Beck u Marszałka Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 5. (J) Marszałek Piłsudski przyjął dziś na dłuższej konferencji min. Becka, który 27 bm. wyjeżdża do Genewy. Min. Beck będzie uczestniczył w obradach konferencji rozbrojeniowej w Genewie, która zbiera się 29 bm. a następnie w sesji rady Ligi Narodów, która zbiera się 30 bm.

Na porządku dziennym m. in. znajduje się sprawa plebiscytu w Zagłębiu Saary. Pobyt min. Becka w Genewie potrwa około tygodnia, w każdym razie termin jego pobytu uzależniony jest od przebiegu konferencji rozbrojeniowej.

B. premier Jędrzejewicz wraca do prezydium BBWR.

Warszawa, 2. 5. (J) W kołach politycznych utrzymują, że b. premier Jędrzejewicz po zakończeniu kuracji wróci na dawne swoje stanowisko w klubie BB. Ma on objąć wiceprezesurę klubu BB, obejmującą resort spraw organizacyjnych.

Ukarana „majówka”

Warszawa, 23. 5. (J) Trzej delegaci starostwa grodzkiego rozpatrywali dziś w więzieniu centralnym sprawę 120 członków obozu narodowo-radikalnego uczestników „majówki” z ubiegłej niedzieli. Po przeprowadzonej rozprawie sąd starszeński skazał 102 członków O. N. R. na grzywny w ramach od 20—200 zł. Skazani zapowiedzieli apelację do sądu.

Dziesięciu młodych endeków przekazano władzom sądowym. Będą oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za wznoszenie okrzyków przeciwko policji, natomiast ośmiu odstawiono do więzienia pod zarzutem oporu władzom.

ju są inne warunki. W Bułgarii naprzykład niema wogóle kwestji żydowskiej. — Cankow wystąpił następnie przeciw paktowi bałkańskiemu, który, jego zdaniem, wymierzony jest przeciw Bułgarii. Takie paktety nie dają żadnej gwarancji pokoju, lecz właśnie mogą pokojowi zaszkodzić.

Po wypowiedzeniu się za rewizją traktatów pokojowych, które, jego zdaniem, są nieuniknione, Cankow oświadczył: „Z ruchem niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej nie utrzymujemy stosunków bezpośrednich, lecz jedynie ideologiczne. Dla narodu niemieckiego i jego wielkiego wodza żywię głęboki szacunek i składam im serdeczne i uniżone(!) pozdrowienia.”

KOSZULKI POLO

dziecięce 1.65

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradem 5.

Wzmóc opór!

Dziś stało się to, czego obawialiśmy się od lat wielu: z pola walki o prawa nasze obywatelskie i narodowe zepchnięci zostaliśmy na pozycje fizycznej samoobrony.

Ostatnie tygodnie przyniosły niebywałe spotęgowanie się teroru antysemitckiego w kraju. Próby ekscesów w kilku większych miastach prowincji, nieustanne demonstracje i prowokacje umundurowanych kohort O. N. R. w stolicy, pogromowa zaiste heca „Sztafety” — noszą wyraźne znamiona systemu, którego celem jest nastraszenie mas żydowskich, pogrążenie ich w defetyzmie, psychiczne obezwładnienie i rozbrojenie. — Wywołanie podobnych efektów psychicznych wśród mas żydowskich, oznaczałoby dla obozu antysemitckiego zdobycie poważnej szansy w kierunku realizacji dalszych swoich zamierzeń.

To też pierwszym zadaniem naszej walki z hitleryzmem polskim winna być trzeźwa ocena sytuacji taką, jaką ona jest w rzeczy wistosci. Objawów, rodzącego się w oczach naszych, procesu nie należy bynajmniej bagatelizować, ale też z drugiej strony z całą odpowiedzialnością i z pełnym naciskiem wypada zażądać od społeczeństwa żydowskiego: bez przesady!

A więc przede wszystkim

horoskopów żydostwa polskiego nie wolno porównywać z tragedią Żydów niemieckich, bo porównanie takie nie wytrzymuje krytyki.

600.000 Żydów stanowiło 1 proc. ogółu jednolitej narodowościowo ludności Rzeszy — 3.250.000 Żydów polskich stanowi około 11 proc. ludności państwa etnograficznie narodowościowego, w którym prawie 1/3 ogółu obywateli należy do mniejszości narodowych. Drobne liczebnie skupienie żydowskie w Niemczech rozprządzało faktycznym i pełnym równouprawnieniem, a dzięki wielkim zdolnościom i przedsiębiorczości zdobyło kierownicze stanowiska we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego i politycznego. — Jeśli wolno posłużyć się klasycznym przykładem Marksa, odnoszącym się do innej dziedziny, żydostwo niemieckie znajdowało się na samym wierzchołku piramidy socjalnej, łatwo też je było stamtąd strącić.

My, Żydzi polscy, żyjący od wieków w kraju w wielkich masach, nie posiadaliśmy nigdy faktycznego, pełnego równouprawnienia obywatelskiego, a obecnie w związku z reformą ustroju pozabawia się nas nawet części formalnego przy zachowaniu wszelkich pozorów. Nie mieliśmy i nie mamy wysokich urzędników i dygnitarzy, sędziów i profesorów, nie mieliśmy i nie mamy nawet woźnych w urzędach, a do wszelkich etatystycznych przedsiębiorstw droga dla Żyda była i jest zamknięta. Pozostają wolne zawody. Ale i w tej dziedzinie hitleryzm polski nie wiele miałby nam do odebrania, od lat bowiem stosuje się planowo i systematycznie numerus clausus oraz inne utrudnienia, w wyniku których żydowski stan posiadania kurczy się z roku na rok. Również w dziedzinie rzemiosła i handlu znalazły się już czynniki, które od lat wyręczają hitleryzm polski: kupcowi i rzemieślnikowi żydowskiemu, uginającemu się pod ciężarami fiskalnymi, pozbawionemu kredytów państwowych i zagrożonemu uchwaleniami ostatnio ustawami gospodarczymi, cóż pozostało do odebrania?

To też tragedia Żydów niemieckich nie powtórzy się w polskim wydaniu z tej choćby przyczyny, że nam niema czego odebrać.

Tragedia Żydów niemieckich nie powtó-

rzy się u nas i z innej przyczyny: tego co mamy, nie pozwolimy sobie gwałtem odebrać! Trzymiljonowe przeszło żydostwo polskie w pewnych okresach, dzięki złym warunkom politycznej konjunktury, a częściowo i własnym błędom, może przeżywać moment zastoju w walce o pełne prawa na rodowe —

do obrony swych elementarnych praw ludzkich i obywatelskich zawsze jednak znajdzie dosyć mocy!

Również fakt, że w Polsce mniejszości na rodowe stanowią tak liczny odsetek, gdy w Niemczech ich prawie niema, jest poważ-

Z cyklu:

„Niespokojne sny żydostwa polskiego“.



Oto — w pomniejszeniu — jedna z ilustracji „Sztafety”. Napis nad tym pogromowym rysunkiem tchnie megalomanją — powinien on brzmieć: „Pragnienia senne hitleryzmu polskiego”.

na różnicą. Polski obóz szowinistyczny, gdyby znalazł się u władzy, nie mógłby przecież poprzestać na odebraniu formalnego równouprawnienia mniejszości żydowskiej lecz usiłowałoby to również uczynić w stosunku do Ukraińców, Białorusinów, Litwinów i Niemców. Prace teoretyków endeckich o państwie narodowym podkreślają to z naciskiem. A 1/3 ludności niepolskiej w państwie — to wielka siła potencjalna...

Istnieją inne jeszcze różnice, wcale nie pozbawione doniosłości. Polska w przeciwieństwie do Rzeszy podlega mocy obowiązującej traktatu o ochronie mniejszości, który wszak m. i. głosi, że żadna ustawa, dekret, czy akt władzy nie mogą stać w sprzeczności z jego postanowieniami. Oczywiście, że łatwo snuć pesymistyczne refleksje na temat wartości traktatów i praw w obecnych czasach. Fakty wszakże pozostają faktami: przed wystąpieniem Rzeszy z Ligi Narodów jedyną prawną bronią naszą przeciw hitleryzmowi był właśnie mały Traktat Wersalski, który obowiązuje na niemieckim Śląsku. A nawet reakcjonista i antysemita Dollfuss, zmieniając pokracznie konstytucję austriacką, musiał ze względu na traktat zawarować w niej prawa mniejszości żydowskiej. Również projekt konstytucyjny BB. pozostawił bez zmiany mniejszościowe postanowienia Konstytucji Marcowej, będące wszakże istotnym postanowieniem traktatu. Złamanie małego Traktatu Wersalskiego oznaczałoby zapo-

czątkowanie rewizji wielkiego — o tem będzie musiał pamiętać najbardziej antysemitki i antymniejszościowy rząd.

Politycznym nakazem żydostwa polskiego w nowowytwarzającej się sytuacji jest zatem zachowanie pełnego spokoju i równowagi a zarazem zorganizowanie i wzmocnienie oporu przeciw ofensywie antysemitkiej.

Kardynalnym warunkiem powodzenia naszej politycznej kontrofensywy będzie

stworzenie jednolitego frontu żydowskiego w kraju.

Obecne rozbiecie i rozproszkowanie żydostwa polskiego nie wypływa, jakby to się niektórym mogło wydawać, z przyczyn drugorzędnej natury, lecz jest konsekwencją tego, że w ostatnich latach pewne odłamy żydostwa całkowicie zorientowały się na czynniki zewnętrzne, a nawet uzależniły się politycznie od nich. Odnośnie do efektów takiej polityki w dziedzinie zaspakajania rzeczywistych potrzeb żydowskich nikt się już dzisiaj nie ludzi — tu i ówdzie jednak pokutuje jeszcze nadzieja, że czynniki zewnętrzne obronią nas przed antysemityzmem. Jest to błędem, albowiem linja demarkacyjna antysemityzmu polskiego nie pokrywa się bynajmniej z linią graniczną pomiędzy endecją a obozem rządzącym. —

W łonie tego obozu antysemityzm wciąż się potęguje i to nie tylko wśród młodzieży, ale nawet w sferach autorytatywnego kierownictwa i kto wie, czy nie przypadnie mu jeszcze w udziale spełnienie historycznej roli pomostu pomiędzy młodzieżą dwóch wrogich dotąd obozów. Zresztą będzie z naszej strony niebywałym błędem psychologii czno-politycznej natury, jeśli obronę naszą powierzmy czynnikom zewnętrznym — w takim bowiem wypadku cały opozycyjny nastrój skieruje się przeciw nam, a natężenie antysemityzmu dozna niebywałego spotęgowania.

To też nakazem chwili jest: nie liczyć na nikogo z zewnątrz i całkowicie orjentować się na siłę naszego własnego oporu.

Nie znaczy to oczywiście, abyśmy mieli zrezygnować z należnego każdemu obywatelowi prawa do obrony ze strony organów państwa, ale z samodzielnością naszej politycznej akcji niema to wszak nic wspólnego. Jest to podwójnym nakazem chwili, albowiem obok okoliczności już wyłuszczonej,

jedynie stanięcie całego żydostwa polskiego na gruncie samodzielnej żydowskiej polityki narodowej umożliwi stworzenie jednolitego frontu żydowskiego, a więc niebywałe spotęgowanie szans naszej walki.

Gdy to się osiągnie, dalszym zadaniem naszym będzie zorganizowanie mas żydowskich w ramach jednej organizacji narodowej, która stanie się dla żydostwa polskiego wspólnym ośrodkiem politycznym. Stara koncepcja Żydowskiej Rady Narodowej, której założeniem jest, że polityka narodowa skupienia żydowskiego w kraju musi być jedna i wspólna, przez jeden wykonywana na organ, że wszelkie różnice zdań w łonie społeczeństwa żydowskiego nie śmiały przedstawiać się na zewnątrz, lecz winny być decydowane w łonie narodowej reprezentacji, która uchwała obowiązujące wszystkich linje polityki żydowskiej — stara idea, której nie udało się w pełni zrealizować w okre-

List z Moskwy

Człowiek, przed którym drżało 150 milionów ludzi

(Od specjalnego korespondenta)

Moskwa, w maju.

Od czasu pogrzebu żony Stalina, Moskwa nie widziała podobnych uroczystości pogrzebowych. Cały sekretariat partii komunistycznej, ze Stalinem i Mołotowem na czele, główni komisarze ludowi, delegaci sekcji prowincjonalnych, a nawet szereg osobistości zagranicznych towarzyszyło tej olbrzymiej ceremonii: urna, która zawierała szczątki Menżyńskiego, została po raz ostatni wystawiona na Placu Czerwonym.

Menżyński liczył zaledwie 55 lat, a jego imię mało było znane w kołach szerokiej publiczności. Natomiast wtajemniczeni wie dzieli dobrze, jak wielką była potęga organizacji, której Menżyński był przełożonym.

Wacław Menżyński należał do generacji owych socjalistów z kół inteligencji, którzy opuścili Rosję około roku 1900, ażeby osiedlić się zagranicą i działać z niegasnącym zapalem na rzecz rewolucji. Dzięki swym rodzicom, dobrze sytuowanym drobnomieszczanom, Menżyński mógł ukończyć studia lekarskie w Londynie, gdzie też zdobył sobie doskonałą praktykę. Jak wynika z opowiadań jego przyjaciół był to wówczas człowiek niezwykle miły, serdeczny, zawsze gotów do usług dla wszystkich a w szczególności dla swych towarzyszy ideowych, równocześnie jednak zacięty i zagorzały wróg carizmu i carskiej Rosji. Od młodości łączyła go ścisła przyjaźń z Leninem, Trockim, Zinowiewem i Stalinem. — Nikt w owym czasie nie mógłby przypuszczać, iż pewnego dnia człowiek ten, zawsze uśmiechnięty, zawsze wesoły o rozległej kulturze, stanie się szafem GPU — instytucji pod której knutem 150 milionów ludzi drzeć będzie w strachu, instytucji, która faktycznie bez ograniczeń rządzi sowiecką Rosją.

METAMORFOZA.

Pochodzenia polskiego, jeden z najlepszych przyjaciół swego rodaka Dzierżyńskiego, twórca GPU — stał się wkrótce Menżyński członkiem komitetu centralnego dawnej Czeki. Od tej chwili, dziwna i osobliwa zaszła zmiana w usposobieniu Menżyńskiego, który pod wpływem swego przyjaciela stawał się coraz bardziej zamknięty w sobie, milczący, podejrzliwy i małomowny. W roku 1922, podczas podróży po Francji, uległ Menżyński ciężkiemu wypadkowi samochodowemu, co pociągnęło za sobą amputację jednej nogi, a po czym cierpiał do samej śmierci. Wkrótce potem umarła jego żona, a nowe nieszczęście zmieniło w zu-

rów bardziej uprzywilejowanych i mniej uprzywilejowanych. Ja ze swoim mężem wystąpiłam, ponieważ nie mogliśmy się pogodzić z niesprawie dliwścią. Właściwie ja znowu byłam tylko stroną bierną. A potem wystawiliśmy w „Deutsches Theater” Reinhardta, pod reżyserją Bertolda Viertel, jednego z najlepszych reżyserów Reinhardtowskich, kilka utworów żydowskich a między nimi „Dybuka”, w którym grałam rolę babki. Oto recenzje Alfreda Kerra i innych krytyków berlińskich.

Przeglądam znowu recenzje. Alfred Kerr z entuzjazmem pisze o pani Blumenthal, porównując ją ze znaną artystką niemiecką p. Fridą Richard, głośną odtwórczynią matek.

— Wtedy też filmowałam, i to również pod reżyserją Viertel, który wyświetlił film „Przygody jednego banknotu”. Oto zdjęcia moje z tego filmu, w którym grałam główną rolę. Potem pochloneły mnie zupełnie obowiązki macierzyńskie. Dziecko moje wymagało opieki matki, a ja zupełnie mu się poświęcałam. Przed trzema laty podjęłam znowu swą pracę artystyczną, niestety nie w teatrze, lecz na estradzie jako recytatorka. Urządzałam szereg koncertów żywego słowa we Francji, Belgii, Holandji, Szwajcarii i Niemczech. Prasa tych krajów nie przemilczała mych występów, a

(Copyright by „Nowy Dziennik”)

pełności jego charakter. Menżyński staje się mizantropem, człowiekiem zgrzyzionym i pesymistą — godnym następcą Dzierżyńskiego na naczelnym stanowisku Czeki.

Podczas gdy Dzierżyński, prawdziwy geniusz policyjny z domieszką sadyzmu i masochizmu, osławił Czekę jako organizację terrorystyczną, która bez sądu i śledztwa zmasakrowała tysiące i tysiące ofiar, Menżyński, dawny lekarz, bardziej wykształcony, bardziej inteligentny, lecz niemniej genialny od swego następcy, przekształcił Czekę na policję regimów dyktatorskich.

ZAWODOWI „PODSŁUCHIWACZE”

Nawet zagranicą zdobył Menżyński rezultaty istotnie zadziwiające, któremi nawet angielski Intelligence Service nie mógłby się pochwalić. Reprezentanci GPU w rozmaitych stolicach europejskich lub amerykańskich, byli to nazewnajmniej zwyczajni, druzgordni urzędnicy sowieccy, którzy mieli za zadanie kontrolować pracę personelu ambasad, z ambasadorem włącznie. Specjaliści GPU mający za zadanie odszyfrowywanie zagranicznych depeesz, nie mają np., zdaniem wielu ekspertów angielskich, równych sobie w świecie. Organizator tej grupy niejaki Bokyi, rozpoczął od tego, że zwerbował kilku starych fachowców jeszcze z czasów carskich, których dopiero później zlurował siłami komunistycznymi. — Ludzie ci są znakomicie płatni, niektórzy otrzymują 10—50.000 franków miesięcznie, lecz pracują, jeśli trzeba, 15—18 godzin dziennie.

W Rosji a nawet i w ambasadach zagranicznych GPU ma swoich — ażeby się tak wyrazić — „podsluchiwaczy” zawodowych. Stojąc na wyżynie techniki, nie zadowalają się oni podsłuchiowaniem lub zagłębieniem przez dziurki od klucza, lecz umieszczają mikrofony wszędzie, gdzie chcą być obecni. Specjalna Sala Podsluchu centralizuje druty wszystkich tych mikrofonów. Opowiada ją w Moskwie, że przed kilku laty, kiedy wwnemu dziennikarzowi amerykańskiemu chciano zademonstrować doskonałość organizacji GPU, zaproponowano mu podsluchanie wyznania miłosego, jakie ambasador pewnego państwa azjatyckiego składał jednej z gwiazd opery moskiewskiej. Ostatnio, rozmawiając o GPU, komisarz dla spraw zagranicznych Litwinow powiedział z uśmiechem: „Jestem pewny, że nawet i w moim pokoju znajduje się mikrofon, bo GPU uważa za stosowne wiedzieć wszystko co się dzieje w Unji sowieckiej, począwszy

poważniejsze dzienniki zamieszczały wywiady z mną. Mnie jednak osobiście te występy nie dają satysfakcji, marzę jeszcze wciąć o teatrze. Widzę to zresztą z interpretacji utworów naszych klasyków i poetów współczesnych. Nie chcę być tylko recytatorką, lecz moją ambicją jest stwarzanie indywidualności, wyrastających z podłoża poezji.

Długo jeszcze mówiliśmy, ale na tem właściwie zakończyć musimy nasz wywiad. Szczerze życzy mi wielkiej artystce, by udało jej się urzeczywistnić marzenia. Niestety nie widziałem jej na scenie, mam jednak wrażenie, że jej sztuka jest swiadomą i pełną odpowiedzialności organizacją wizji artystycznej. Fryda Blumenthal nie zadawała się tylko intuleją, lecz opiera ją na zręczach opracowania jaknajbardziej sumiennego i precyzyjnego. Każdy ruch, każdy gest podporządkowany jest świadomej woli artystycznej, chociaż, jak każda wielka artystka, umie zacierać ślady pracy. Utwór w jej ujęciu nabiera cech czegoś ostatecznie skończonego i do gruntu przemyślanego. Przypada mi się całkiem szczerze, że nigdy tak ciekaw nie byłam wieczoru artystycznego, jak tego jednego zapowiedzianego występu Frydy Blumenthal.

M. K.

Kawiarnia „OPERA”

Katowice, ul. Poprzeczna 6, I. piętro
Telefon 131-21

poleca swą wvsmienitą

jarską kuchnię

po cenach umiarkowanych

na mnie, a skończywszy na ostatnim urzędniku wiejskim.

TROCKI I CZEKA.

Menżyński dumny był ze swej pracy, a jego szefowie, ze Stalinem włącznie, nigdy nie zapomnieli, że dawny lekarz londyński był jednym z twórców zwycięstwa Stalina nad Trockim i Zinowiewem.

Od 1925 roku Menżyński nie tylko odwrócił się od Trockiego, ale nawet i od leninistów, stając bez zastrzeżeń po stronie Stalina. W okresie, kiedy szanse obu wielkich przeciwników, Trockiego i Stalina, zdawały się być prawie równe a zamach stanu ze strony trockistów wyczekiwany był każdej chwili, Menżyński i jego urząd pracowali dzień i noc, nie tylko informując Stalina o każdym najmniejszym wydarzeniu w obozie przeciwnym, lecz intrygując również w obozie trockistów, dla wywołania różnic między Rakowskim i Trockim, co stało się zresztą jedną z przyczyn niezdecydowania Trockiego w godzinach najbardziej krytycznych.

KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ MENŻYŃSKIEGO?

Stalin zachował zrozumiałą wdzięczność dla Menżyńskiego, a niektóre koła wtajemniczonych zdziwione wprost były okazalnością uroczystości pogrzebowych ku czci człowieka, który w gruncie rzeczy był tylko czemś w rodzaju prefekta policji, a któremu sprawiono pogrzeb jak gdyby chodziło o jednego z najwybitniejszych członków Kominternu.

Stalin nigdy nie krył się ze swoim wielkim szacunkiem dla Menżyńskiego.

Kto będzie następcą Menżyńskiego? W tutejszych kołach miarodajnych szepce się, iż będzie nim jego współpracownik i najbliższy przyjaciel, Jagoda.

Jagoda bardziej podobny jest do Dzierżyńskiego aniżeli do Menżyńskiego, lecz co do zamknięcia w sobie i okrucieństwa prze wyższa podobno obu. Jemu przypisuje się też odpowiedzialność za znaczną liczbę okrucieństw popełnionych przez GPU. Jest on przedewszystkiem zaciętym wrogiem krytyków partii komunistycznej i regimiu i niema takiego dnia, gdzieby nie donosił pod właściwym adresem setek nazwisk osób, którzy mają odwagę mniej lub więcej otwarcie wypowiadać się w duchu krytycznym o regimie.

Przypuszczalnie zaprowadzi też Jagoda ważne reformy w organizacji GPU. Bez względu jednak na te zmiany, osoba Jagody każe przewidywać, iż GPU pozostanie i w przyszłości — jak nią była dotąd — jedną z najbardziej okrutnych i terrorystycznych instytucji czasów nowożytnych.

A. GALDANOW.

„DER SIMPLICUS”

jest jedynym antyfaszystowskim, w języku niemieckim ukazującym się ilustrowanym tygodnikiem satyrycznym. Posiada najwybitniejszych europejskich rysowników i autorów. — Cena pojedynczego numeru 60 groszy. — Abonament kwartalny 7 zł. 20 gr. — Zapytania i zamówienia: Adm. „Der Simplicus”, Praha X, Zizkova 4 c (Czechosłowacja)

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Wyniki polsko-niemieckich rokowań drzewnych

Jak informują ze sfer drzewnictwa, na konferencji przedstawiciele polskiego i niemieckiego rolnictwa, która miała miejsce w ub. tygodniu w Berlinie, sprawa drewna została ujęta w sposób następujący:

„Delegacja niemiecka daje wyraz przekonaniu, że materiały tarte, pochodzenia polskiego mogą być importowane dodatkowo w okresie od 30-go kwietnia 1934 r. do 31 maja 1935 r. w wartości 5 milionów RM., o ile w tym samym okresie czasu przywóz drewna okrągłego (dłużyce, kłocę, kopalniaki i papierówka) polskiego pochodzenia wartości 2 i pół milj. RMK. zostanie umożliwiony bez jakiegokolwiek utrudnień wywozowych ze strony Polski“.

Powzięte podczas rozmów obydwóch delegacji postanowienia mają być dopiero przedstawione oburządowi, jako uzgodniona opinia sfer rolniczych

polских i niemieckich. Znaczenie tych postanowień, wyrażonych w konkretnych cyfrach, stwarza dla polskich czynników w pertraktacjach oficjalnych podstawę do zajęcia i utrzymania stanowiska na odcinku drzewnym w zupełności odpowiadającego interesom polskiej produkcji drzewnej. Należy bowiem zauważyć, że w r. 1933 import do Niemiec wynosił zaledwie 10 tys. ton tarcicy miękkiej polskiej przy imporcie 127 tys. ton surowca tartaczno-go i że w I-ym kwartale r. b. wywieźliśmy do Niemiec zaledwie 1691 ton tarcicy przy 111.566 tonach surowca tartaczno-go. Ustalony w rozmowach berlińskich stosunek między tarcicą a drewnem okrągłym w dodatkowym obrocie kompensacyjnym gruntownie przekształca dotychczasową strukturę naszego eksportu drzewnego do Niemiec.

Podatnikowi wolno wnieść skargę wprost do N. T. A.

Oryginalna bo pierwszy raz na tapet dyskusji prawno-sądowej wysunięta kwestja zajmowała Najwyż. Trybunał Admin. Rozchodziło się o pytanie, czy wolno podatnikowi, któremu Izba Skarbova uchyliła w drodze nadzoru przyznane mu przez Urząd Skarbowy zwolnienie od podatku dochodowego z tytułu nowowzniesionej budowli, wnieść bezpośrednio skargę do N.T.A., czy też musi poprzednio wnieść odwołanie do Ministerstwa Skarbu. Izba Skarbova utrzymywała że skarga nie podlega rozpoznaniu przez N.T.A., bo nie zachowana, czyli nie wyczerpany został tok instancji.

N.T.A. orzekł, że zapatrywanie to jest mylne, czyli innymi słowy, że od orzeczeń władzy nadzorczej, wydanych w drodze nadzoru, niema odwołań w toku instancji, bo władza nadzorcza, działając w trybie nadzoru, nie posiada charakteru instancji. Tezę tę wyprowadza N.T.A. z rozważania i interpretacji odnośnych przepisów ustaw, tak o organizacji władz i urzędów skarbowych, jak o różnego rodzaju podatkach: majątkowym, dochodowym, przemysłowym. Trybunał stwierdza, że pierwsza z

wymienionych ustaw rozróżnia wyraźnie między atrybucjami władz skarbowych w zakresie decydowania w trybie t. zw. przekazującym, a działaniem tych władz z urzędu, w trybie nadzoru. Tylko z decyzjami tych władz w trybie orzekającym wiąże ustawa pojęcie instancji. Ponadto stwierdza N.T.A., że ustawy wszelkiego rodzaju podatkowe znają postępowanie odwoławcze tylko w zakresie tej działalności władz skarbowych, która określona jest jako orzekająca, a w żadnej z tych ustaw niema podstawy do wysnucia wniosku, że przewidziany w nich tok instancji dotyczy także działalności władz skarbowych, wynikającej z ich prawa nadzoru nad władzami podległymi.

W kwestji tej N.T.A. ustalił specjalną zasadę prawną, która orzeka:

„Od decyzji Izby Skarbowych, wydanych w drodze nadzoru, stronom nie przysługuje środek prawny odwołania się do Ministerstwa Skarbu, o ile specjalne przepisy inaczej nie stanowią“.

(Wyrok N.T.A. z 24 kwietnia 1934 L. rej. 2156/32)

Nie można walczyć przeciw Anglii

Prof. Brodetzki o małej liczbie certyfikatów palestyńskich

Londyn (ŻAT) Na konferencji WIZO w Londynie prof. S. Brodetzki, kierownik polityczny londyńskiej egzekutywy Agencji Żydowskiej, wygłosił referat, w toku którego omówił zagadnienie imigracji palestyńskiej oraz taktyki egzekutywy. Prof. Brodetzki odpiera zdanie, wypowiedziane przez kilku posłów w czasie ostatniej debaty w Izbie Gmin (z okazji zatwierdzenia pożyczki palestyńskiej), jakoby żydowskie dzieło palestyńskie mogło w jakimkolwiek stopniu stać się ciężarem dla angielskiego płatnika podatków. Atak ten, zaznaczył prof. Brodetzki, jest tembardziej nieuzasadniony, że projekt pożyczki został przeforsowany wbrew wyraźnemu sprzeciwowi strony żydowskiej.

Sprawa imigracji, oświadczył prof. Brodetzki, jest obecnie najdrażliwszą w naszych stosunkach z rządem. Jasnym jest, że sprawa ta jest zagadnieniem najbardziej zasadniczym. Ostatni przydział certyfikatów jest taki sam jak przed 6 i przed 12 miesiącami i nie ulega wątpliwości, że nie odpowiada na naszemu potrzebom. Nie chodzi o to, czy imigracja jest wielką. Lecz „wielkie” i „małe” są pojęciami względnymi. Gdyby imigracja wynosiła nie 30 lecz 300 tysięcy, to i wówczas nie byłaby ona wielką w stosunku do nicholi żydowskiej w różnych krajach. Żadna imigracja nie jest zbyt wielką. Jedynym miernikiem jest pojemność kraju. My zaś twierdzimy, że przy-

dział certyfikatów nie odpowiada tej zdolności ani potrzebom kraju. Niedostateczna imigracja kryje w sobie gospodarcze niebezpieczeństwo dla Palestyny. Problem imigracji nabiera szczególnej doniosłości w związku z kwestją żydowską w Niemczech, musi się jednak pamiętać również o Polsce, Rumunji i innych krajach. Wylania się zasadnicza kwestja, czy stosowane dotychczas metody w dziedzinie regulowania imigracji mogą się ostać w obecnych warunkach. Postanowienia imigracyjne, które zostały zaprowadzone dziesięć lat temu, nie odpowiadały już wymogom dzisiejszym.

Przechodząc do spraw taktycznych, prof. Brodetzki zaznaczył: Nie jestem zwolennikiem gwałtownych posunięć. Nie jestem zwolennikiem okrzyczenia rządu palestyńskiego jako antysemitckiego. Nie sądzę, abyśmy mogli walczyć przeciw Anglii. Nie mamy aż tylu przyjaciół, abyśmy mogli występować przeciw tym którzy nimi są naprawę. Sprawy nasze musimy rozstrząsać w porozumieniu z rządem, nie zaś przeciwko niemu. Pócz do metody jest do pomyslenia tylko jedna jeszcze — metoda proponowana przez p. Żabotyńskiego. „Otwarta walka” to pojęcie niedość jasne. Jak się zdaże, ma ona w ostatniej konkluzji polegać na natęczeniu, a więc na spisaniu listów, petycji. Niewiele to się różni od metody, którą nas stosowanej, z wyjątkiem okoliczności, że nam się nie

Zawsze użyteczny!



w małych paczkach tylko 45 groszy

DLA WSZYSTKICH DOSTĘPNY DO WSZYSTKIEGO PRZYDATNY

Obowiązki rzemieślników żydowskich w związku z nowelizacją prawa przemysłowego

W związku z ogłoszeniem noweli do ustawy przemysłowej, która przewiduje między innymi, że rzemieślnicy, którzy nie spełnili obowiązków przewidzianych ustawą 1) zarejestrowania się, 2) egzaminowania się, 3) otrzymania karty rzemieślniczej — mogą dokonać tych obowiązków w okresie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia noweli.

Jak nas informują, około 50 proc. rzemieślników żydowskich dotąd tych obowiązków nie spełniło. Należy zaznaczyć, że obecny okres 6-miesięczny jest już ostateczny, a rzemieślnicy, którzy nie potrafią wykazać się spełnieniem powyższych warunków, nie będą mogli nadal pracować w swoich zawodach.

Żydowski Komitet Gospodarczy, biorąc pod uwagę, że z problemem tym związana jest sprawa produktywizacji mas żydowskich i że jest to sprawa nie tylko rzemieślnicza, ale obchodząca całe społeczeństwo żydowskie, przystąpił do wielkiej akcji pobudzenia rzemieślników żydowskich, do spełnienia obowiązków przewidzianych ustawą. Akcja prowadzona będzie wspólnie z Centr. Zw. Rzem. Żyd i organizacją Centr. Kas Bezpr. Pożyczek.

Należy zaznaczyć, że rzemieślnicy chrześcijańscy w wielkiej liczbie nie spełnili dotąd swych obowiązków ustawowych, ale w każdym razie liczba rzemieślników żydowskich proporcjonalnie jest większą.

Zaległość w N. T. A.

Najwyższy Trybunał Admin. wobec dużych zaległości rozpocznie ferie letnie dopiero w początkach lipca. Napływ spraw do Trybunału jest w dalszym ciągu bardzo duży, a np. w roku ostatnim wpłynęło około 8.000 zażaleń na decyzje władz administracyjnych i skarbowych.

Obniżka taryf eksportowych na drzewo

Ministerstwo komunikacji postanowiło wprowadzić w życie od dnia 1-go czerwca r. b. obniżkę w polsko-czechosłowackiej taryfie drzewnej.

Na skutek tego zmniejszone zostaną opłaty na eksport papierówki drzewa opałowego, odpadków wyróbki tartacznej i dykt do Czechosłowacji.

Obniżka ta obejmuje również eksport drewna, idący tranzytem przez Czechosłowację do Austrii i Węgier, ponieważ we wspomnianej taryfie zawarte są oprócz opłat do stacji Czechosłowacji i różni z opłaty do punktów granicznych czechosłowacko-austriackich i węgierskich.

Dentysta

J. FISCHER powrócił
Kraków **GRODZKA 60**

wydaje stosną drogą wywierania presji na Anglię za pośrednictwem rządów innych państw. Jeśli my Żydzi — zakończył prof. Brodetzki — pozostaniemy wierni naszej sprawie, odniesiemy zwycięstwo.

Herbert Samuel przybył do Palestyny

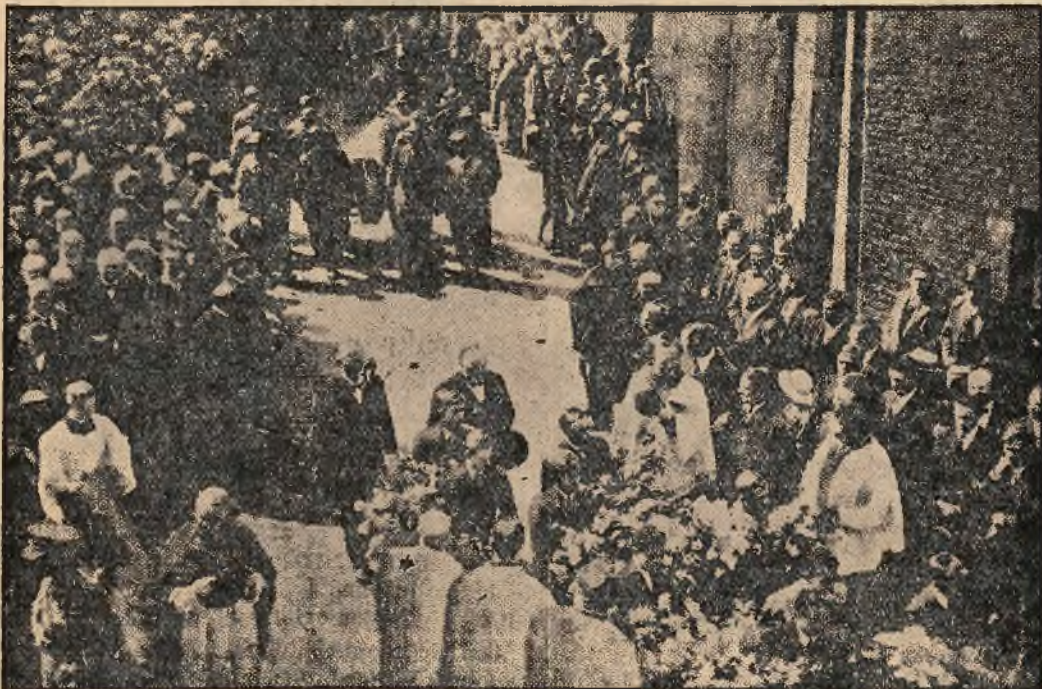
Jerozolima (ŻAT) Były Wysoki Komisarz Palestyny sir Herbert Samuel przybył z małżonką do Palestyny. W porcie dostojnych gości witali przedstawiciele rządu oraz Agencji Żydowskiej.

Od dziś w „UCIESZE”
W Z N O W I E N I E

CZIBI

Od dziś w „UCIESZE”
Ceny miejsc: 50 gr, 1 zł i 1.50

Ostatnia droga ofiar z Lambrechies



Pogrzeb ofiar katastrofy górniczej w miejscowości belgijskiej Lambrechies przybrał manifestacyjny charakter.

Światowa konferencja żydowska w sierpniu b. r.

Paryż (ZAT) Kierownik biura europejskiego dla światowego Kongresu Żydowskiego dr Nahum Goldman na posiedzeniu Komitetu Centralnego w Paryżu złożył obszernie sprawozdanie z rokowań, jakie prowadził w Jerozolimie podczas sesji sjonistycznego Komitetu Wykonawczego w sprawie stanowiska oficjalnego organizacji sjonistycznej do światowego kongresu żydowskiego. Sjonistyczny Komitet Wykonawczy przyjął, jak wiadomo, w tej sprawie pozytywną rezolucję, i wezwał wszystkie frakcje sjonistyczne do aktywnego udziału w konferencji, która zwołana została do Genewy. Na tej konferencji, którą wyznaczono na sierpień b. r., ma być ustalony termin oraz sposób wyborów na światowy Kongres Żydowski. Pozatem omówione będą wszystkie naglące zagadnienia polityczne w krajach galutowych. Konferencja genewska ma też wyłonić lub zatwierdzić te organy, które kierować będą akcjami politycznymi o prawa żydowskie w galucie.

Dr. Goldman obszernie zobrazował, w jakiej mierze idea żydowskiego Kongresu Światowego zyskuje coraz więcej zwolenników w różnych kołach społeczności żydowskiej. To właśnie jest najlepszym dowodem, iż zdoła się zmobilizować wielką liczbę

wyborców na Kongres. Aby należycie wyzyskać wzmoczone zainteresowanie dla Kongresu światowego zarówno w Europie jak w krajach zamorskich, należy jednak rozporządzać dłuższym czasem. Pozytywne ustosunkowanie się ruchu sjonistycznego do żydowskiego kongresu światowego spowoduje dopływ nowych rzesz wyborców. Należy jednak należycie zorganizować te rzesze, aby mogły uczestniczyć w wyborach. Dłuższego czasu wymaga też akcja przygotowawcza w Ameryce. Skupienia żydowskie w Argentynie, Brazylii i innych krajach południowo-amerykańskich ujawniły ostatnio swój stosunek pozytywny do żydowskiego kongresu światowego.

Licząc się z wytworzoną sytuacją, dr. Goldman w porozumieniu z kongresem żydowsko-amerykańskim zgodził się z propozycją zwołania konferencji światowej, która, jak już doniesiono, odbędzie się w sierpniu w Genewie.

W dyskusji dokoła sprawozdania dr. Goldmana wskazano, że w wielu krajach poczyniono już przygotowania do wyborów na Kongres. W tych krajach delegaci na światową konferencję desygnowani będą na podstawie wyborów.

ULGOWY ABONAMENT

„NOWEGO DZIENNIKA”

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy w czasie od 20 maja do 30 września b. r. ulgowy abonament, udzielając na drugi egzemplarz

50% zniżki z ceny prenumeraty

Każdy prenumerator może zatem zamówić drugi abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko i t. d.

Ulgowy abonament drugiego egzemplarza kosztuje w naszej Administracji Zł 3.30 plus koszt przesyłki Zł 1.—, razem **Zł 4.30** miesięcznie.

usuwa łupież

zapobiega

wypadaniu

włosów

włosy odrostają



Propilin

Parodia konfiskaty ohydny dokumentu

Zurych. (ZAT). Berliński korespondent „Neuer Züricher Zeitung” donosi o konfiskacie numeru „Stürmera” poświęconego mordowi rytualnemu co następuje:

Podczas rokowań transferowych w Berlinie delegat zagraniczny doręczył prezydentowi banku Rzeszy dr. Schachtowi egzemplarz tego numeru „Stürmera” z uwagą, że Niemcy nie powinny się dziwić, gdy tego rodzaju heca powoduje, że ruch bojkotowy zagranicą przybiera coraz większe rozmiary.

Dopiero naskutek nieprzychylnego odgłosu zagranicą — pisze korespondent „Neue Züricher Zeitung” — władze niemieckie postanowiły interwenjować. Stało się to jednak o wiele zapóźno. Numer rytualny „Stürmera” w ciągu trzech tygodni rozszedł się w 130 tysiącach egzemplarzy, zaś redakcja przystąpiła do nowego wydania tego numeru. Najbardziej charakterystycznym jest przytem, że numer ten skonfiskowany został na rozkaz kanclerza Rzeszy z powodu „ataku na religię chrześcijańską”. Motywacja ta brzmi bardziej, niż dziwnie. Należało szkłem powiększającym doszukiwać się jakichkolwiek nieprzychylnych uwag pod adresem zwyczajów chrześcijańskich w 14-stronicowym numerze „Stürmera”, który całkowicie poświęcony był przedstawianiu Żydów jako ludożerców, zbrodniarzy i djabłów.

Jak wiadomo, ten oczekujący krwią pamflet pomimo „konfiskaty” swobodnie kolportowany był w całych Niemczech.

Niedola uchodźców z Niemiec

Zurych. (ZAT) Mający swą siedzibę w Zurychu szwajcarski centralny komitet niesienia pomocy uchodźcom z Niemiec komunikuje, iż wskutek braku funduszy został zmuszony do zawieszenia działalności swych biur i że dalsza akcja pomocy będzie ograniczona do minimum.

Antwerpja. (ZAT) Sytuacja uchodźców niemieckich w Belgii staje się coraz bardziej rozpaczliwą. Komitet pomocy uchodźcom w Antwerpji komunikuje, że jego fundusze prawie całkowicie się już wyczerpały, wobec czego jest on pozbawiony możności zaopatrywania uchodźców, których liczba w międzyczasie coraz bardziej się powiększa.

Jednocześnie władze belgijskie wdrożyły bardzo surową akcję przeciwko uchodźcom, usiłującym zająć się jakimkolwiek zatrudnieniem. Codziennie komunikują o aresztowaniach wśród uchodźców. Aresztowani, zwłaszcza bezpaństwowi i obywatele polscy, są w większości wypadków deportowani z kraju. W tej dziedzinie komitet jest całkowicie bezradny.

Kochanemu Binkowi Grabschriftowi z Pilzna z okazji zaręczyn z p. Sabiną Sturm z Tarnowa przesyłają tą drogą miłe życzenia — koledzy:

Awrumek, Fulek, Hesiak, Izak, Mechek, Mundek, Roman, oraz Leon Schmaja i Salomon Seewald.

**DIWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45**

Kto zamordował?**Mordercy ś. p. Garnarczówny obciążają się wzajemnie**

Kraków, 24 maja

(rg) Sprawa ponurej zbrodni, popełnionej na osobie śp. Anny Garnarczówny, służącej lekarza dra Nüssenfelda, znajduje się w stadium końcowych dochodzeń policyjnych. Rzecz najważniejsza została już dokonana. Sprawcy dostali się w ręce władz bezpieczeństwa i nie ujdą karzącej dloni sprawiedliwości. Aresztowanie morderców nie jest jednak równoznacznym z wyjaśnieniem tła zbrodni, jej genezy i przebiegu.

Fakt, iż pod zarzutem morderstwa aresztowano studentów wyższej uczelni, którzy wespół z popolitimi zbrodniarzami względnie prostymi ludźmi udali się na tzw. mokrą robotę nadaje sprawie tej osobliwy charakter. Okazuje się, iż nie mieliśmy tutaj do czynienia z wyczynem jednego, czy też dwóch bandytów, ale chodziło o liczną i świetnie zorganizowaną szajkę, która, uszedłszy tym razem bezkarnie, niechybnie dałaby znów wkrótce jakiś znak życia, znacząc krwawymi śladami swe istnienie.

Przesłuchanie poszczególnych aresztowanych odbywa się bez przerwy. W biurach wydziału śledczego obok prokuratora i sędziego śledczego znajdują się lekarze biegli, w których obecności sztab funkcyjniejszy policyjnych dokonuje przesłuchania poszczególnych osób.

Doniec oskarża Wł. Bobrzeckiego o zamordowanie Garnarczówny

W pierwszym rzędzie przesłuchany został Jan Doniec, którego onegdaj aresztowano w Kocmyrzowie. Doniec na wstępie swych zeznań przyznał się do współudziału w zbrodni, podtrzymuje jednak, iż nie jest bezpośrednim mordercą. Według niego morderstwa dokonali bracia Bobrzeccy oraz Schenkirzyk.

Cała ta piątka zapoznana się za pośrednictwem Stanisława Bobrzeckiego, właściciela kiosku na rogu Rynku i ul. Szpitalnej. On to zapoznał studentów Akademii Sztuk Pięknych Schenkirzyka i brata swego Władysława z Dońcem i Wanatem. Wiadomość o majątku dra Nüssenfelda wyjęła od Władysława Bobrzeckiego, poczem ułożono plan rabunku.

Krytycznego dnia udali się pod mieszkanie dra Nüssenfelda. W momencie, gdy lekarz którego Władysław Bobrzecki znał osobiście, opuścił mieszkanie, bandyci zabrali się do czynu.

Obaj studenci, tj. Władysław Bobrzecki i Schenkirzyk udali się na II. piętro i zadzwonili do drzwi wręczyli służącej paczkę, przeznaczoną rzekomo dla dra Nüssenfelda. Ponieważ zażądali oni poświadczenia, Garnarczówna udała się do pokoju, a wówczas obaj rzucili się na nią i poczęli ją dusić. Reszta szajki, tj. Stanisław Bobrzecki, Doniec i Wanat czekała wówczas na dole i dopiero po kilku minutach Doniec udał się na górę.

Gdy przybył tutaj walka nie była jeszcze ukończona. Na podłodze leżała Garnarczówna, szamocząc się z dwoma napastnikami, którzy dokonali w końcu zbrodnicego czynu. Teraz Doniec, wespół z tamtymi dwoma, zabrał się do ograbiania mieszkania. Zabrawszy zrabowane rzeczy oraz pakunek wraz z pokwitowaniem, bandyci zeszli przed dom i wespół ze Stanisławem Bobrzeckim i Wanatem zbiegli.

Jak z zeznań tych wynika Doniec* przyznaje się do rabunku, twierdzi jednak, iż śp. Garnarczówna została zamordowana przez Władysława Bobrzeckiego i Schenkirzyka.

Mordercą jest Doniec — mówi Wł. Bobrzecki

Odmienne przedstawia przebieg morderstwa Władysław Bobrzecki. Zeznania jego określają całkiem wyraźnie Dońca, jako bezpośredniego mordercę śp. Garnarczówny, przy czym według tej wersji przebieg zbrodni był następujący:

Krytycznego dnia członkowie szajki zebrałi się

przed domem i czekali momentu, gdy dr. Nüssenfeld opuścił mieszkanie. Kiedy lekarz wyszedł z bramy Doniec, niosąc paczkę w ręku, udał się do mieszkania dra Nüssenfelda. Tutaj otworzyła mu Garnarczówna, krócej Doniec wręczył paczkę, mówiąc, iż jest ona przeznaczona dla lekarza. Równocześnie Doniec prosił o wystawienie mu pokwitowania. Garnarczówna udała się wówczas do kuchni, przyniosła stamtąd ołówek i podpisała pokwitowanie. Równocześnie podniosła jednak słuchawkę telefoniczną, aby zatelefonować do dra Nüssenfelda i dowiedzieć się, w jakim celu paczkę przyniesiono.

W tym momencie Doniec rzucił się na nią, wyrwał jej słuchawkę z ręki i porzucił ją obok telefonu, oczem powalił swą ofiarę na ziemię, dusząc ją rękoma. Obaj studenci, którzy zdążyli na górę, słysząc na schodach szamotaninę się, weszli do środka i tutaj zastali Dońca walczącego z Garnarczówną. Wówczas zatrzasnęli drzwi za sobą, Władysław Bobrzecki pospieszył Dońcowi z pomocą, a dokonawszy czynu wszyscy zabrali się do rabunku.

Te zeznania Bobrzeckiego znajdują oparcie w faktach, iż na miejscu czynu znaleziono słuchawkę, porzuconą obok aparatu telefonicznego, a pod zwłokami Garnarczówny leżał ołówek, którym ofiara wystawiała pokwitowanie.

O ile poprzedni dwaj zeznają zupełnie jasno i przedstawiają typy zupełnie normalne, o tyle Schenkirzyk jest zupełnie złamany, przez cały czas płacze i rozpacza. Opinia kolegów jest o nim wcale dobra, uważany był wśród uczniów Akademii jako jednostka zdolna i pracowita, natomiast Bobrzecki cieszył się jaknajgorszą opinią.

Jak aresztowano studentów

Aresztowanie obu studentów nastąpiło bezpośrednio po opuszczeniu przez nich gmachu Akademii Sztuk Pięknych. Władze policyjne ustaliwszy, iż w sprawę morderstwa wmieszani są Kazimierz Schenkirzyk i Władysław Bobrzecki, studenci Akademii Sztuk Pięknych, zwrócili się do rektoratu tejże uczelni o wydanie zezwolenia aresztowania. Otrzymawszy to zezwolenie policja obstawiała gmach Akademii, oczekując wyjścia studentów. Obaj zostali ujęci w momencie, gdy opuszczali bramę uczelni i znaleźli się na ulicy. — Obu morderców skuto kajdankami i przygotowaną z wczesną karetką odwieziono do Wydziału Śledczego.

Równocześnie z przesłuchaniami sprawców odbywały się rewizje w różnych punktach miasta. — W mieszkaniu Jana Dońca, przy ul. Skawińskiej 13, znaleziono 10 złotych 20-dolarówek, dwa zegarki oraz rewolwer. W mieszkaniu Wanata, który zajmował jedną z lepianek w walach pofortecznych u wylotu ul. Rakowickiej, przekopano zie-

Budżet wojskowy Rumunii

Bukareszt, 23. 5. (PAT). Rząd pod osobistym przewodnictwem króla pracował ostatnio nad ustaleniem budżetu wojskowego Rumunii na rok bieżący. Ustalono przytem, że dopóki krajowy przemysł wojenny nie rozwinię się należycie, nie można ograniczać zakupu sprzętu wojennego zagranicą.

Minister uzbrojenia gen. Angelescu otrzymał przytem pełnomocnictwa do pertraktacji z zagranicznymi zakładami, produkującymi sprzęt wojenny.

Rekord Amy Johnson pobity o 3 dni!

Londyn, 23. 5. (L). Lotniczka nowozelandzka Jean Batten, która wczoraj wystartowała z Kupang na wyspie Timor do ostatniego etapu lotu Anglja—Australja, wylądowała dziś o godz. 05.20 w Port Darwin w Australji. Przelotu z Anglji do Australji dokonała lotniczka Batten w 15 dniach, bijąc o przeszło 3 dni rekord lotniczki Amy Johnson-Mollison, która przestrzeżn tę pokonała w locie samotnym w r. 1930.



Tysiące mogą się mylić.
miliony jednak nie!

To jest wyłomaczeniem dla całego
miliony na całym świecie uży-
wają codziennie pastę do zębów

CHLORODONT

czyszczące błękitne białe zęby

Chlorodont

mię i znaleziono rewolwer, 74 złotych 20-dolarówek oraz kilka sztuk biżuterji.

W mieszkaniu Władysława Bobrzeckiego, w gmachu P. K. O., przy ul. Zybkiewicza, znaleziono 1.050 dolarów w banknotach. Równocześnie prowadzone są poszukiwania w okolicy Krakowa, gdyż są pewne poszlaki, iż sprawcy ukryli tam pieniądze.

Na śladach dalszych zbrodni?

Sensacyjny wynik dała rewizja jaką przeprowadzono w mieszkaniu Wanata u wylotu ul. Rakowickiej. Obok złotych dolarów, oraz biżuterji pochodzącej z kradzieży w mieszkaniu dra Nüssenfelda, znaleziono tam złoty kielich kościelny. Jest to prawdopodobnie przedmiot, pochodzący z kradzieży w jednym z kościołów krakowskich, co nasuwa przypuszczenie iż szajka ta donosiła, przed napadem na mieszkanie dra Nüssenfelda również innych wyczynów na terenie naszego miasta.

Jak powstał plan morderstwa

Bardzo ciekawie przedstawiają się szczegóły genezy morderstwa oraz ucieczka przed policją. — Okazuje się, iż motorem całej afery był Władysław Bobrzecki. Jakkolwiek był studentem wyższej u-

Przy zatruciu, wywołanem zepsutymi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opjium, zastosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ jest cennym środkiem pomocniczym. — Zalecana przez lekarzy.

czelni, nie wahał nawiązać się bliższy kontakt z Dońcem, który był dorozkarzem. Bobrzecki w rozmowach z Dońcem począł zastanawiać się nad sposobami zdobycia pieniędzy, a efektem było postanowienie założenia szajki bandyckiej. Mieli dokonąć włamania do jednej z firm krakowskich, przy gotowywali już nawet narzędzia, w końcu zmienili jednak plan. Władysław Bobrzecki skierował zamierzenia szajki w kierunku napadu na mieszkanie dra Nüssenfelda.

Bobrzecki wiedział, iż jest on skarbnikiem Izby Lekarskiej, ma w domu pieniądze i biżuterję i wespół z bratem swym Stanisławem oraz Dońcem i Wanatem postanowili okraść mieszkanie lekarza. Po omówieniu planu doszli jednak do przekonania, iż nie obejdzie się tutaj bez morderstwa i wówczas ułożyli plan zbrodni, którą krytycznego dnia przeprowadzili. W momencie, gdy Doniec był w mieszkaniu wraz z Garnarczówną Bobrzecki Władysław i Schenkirzyk czekali na schodach, Wanat zaś na dole. Gdy po chwili usłyszeli krzyk, weszli do środka, gdzie Władysław Bobrzecki dopomógł Dońcowi w uduszeniu Garnarczówny.

Po jej zamordowaniu sprawcy podzielili się rolami. Bobrzecki rozbijał kufer i wyjmował z niego pieniądze, Schenkirzyk zacierał ślady morderstwa, Doniec zaś stał obok zwłok.

Opuściwszy mieszkanie połączyli się z Wanatem i wstąpili do kiosku Stanisława Bobrzeckiego, gdzie zostawili pakunek, którym wywabiono do przedpokoju Garnarczównę.

Następnie udali się w stronę Kopca Kościuszki i na polach okolicznych zakopali zrabowane pieniądze. Dokonawszy tego, mordercy rozeszli się w różnych kierunkach, starając się o przygotowanie sobie alibi. Wieczorem krytycznego dnia Władysław Bobrzecki wraz z Schenkirzykiem udali się do baru Esplanade gdzie bawili się przez całą noc.

Mordercy staną w czerwcu przed sądem

Jak się dowiadujemy dochodzenia przeciw mordercom ś. p. Garnarczówny prowadzone są w szybkim tempie. Równoległe z władzami policyjnymi pracuje sędzia śledczy oraz prokurator jak również i biegli sądowi. Ma to na celu szybkie wygotowanie aktu oskarżenia oraz postawienie zbrodniarzy pod sąd. Ponieważ najbliższa kadencja przyszłych odbędzie się w czerwcu zbrodnicego szajka prawdopodobnie w najbliższych już tygodniach stanie przed sądem krakowskim a sensacyjny proces ujawni ciekawe tło tej tajemniczej sprawy.

w uroczysty dzień Zielonych Świąt w czasie odprawiania modłów prawie wszystkich tych wyborców, którzy podpisali listy kandydatów Żydowskiego Bezparyjnego Bloku Gospodarczego, a to celem „zbadania” własnoręczności ich podpisów na listach kandydatów. Oświadczenie wezwanych wyborców, iż podpisy ich na wspomnianych listach są własnoręczne, nie wystarczyły komisji, która zażądała od żydowskich wyborców złożenia w uroczysty dzień Świąt kontrolnego podpisu. Oczywiście, nie chcąc przekroczyć zakazu niepisania w dzień świąteczny, odmówili podpisu, zapewniając Komisję, że w inny dzień uczynią zadość tałemu wezwaniu.

By „formalności” stało się zadość, wezwano niejako dla parady zaledwie kilku wyborców z innych list, a między innymi „nawet” członka komisji wyborczej Żyda, który naturalnie nie przyszedł wcale dla zbadania autentyczności swego podpisu. Ponieważ już na jakiś czas przed zgłoszeniem list kandydatów krążyły wersje, że listy niektóre zostaną unieważnione, przeto nie trudno było zrozumieć, do jakiego celu zmierzały wezwania wyborców na dzień 20-go maja.

Również i egzamin z języka polskiego odbędzie się przed Komisją, a z małymi wyjątkami znowu wezwano do egzaminu wszystkich prawie kandy-

datów listy Żyd. Bloku Gospod. By „formalności” stało się zadość wezwano do tegoż egzaminu również kilku Żydów, figurujących na liście sanacyjnej (Aguda i kilku zbałamuconych rękodzielników), ale ci ostatni, aczkolwiek pozostają na stopie wojennej z pisownią i gramatyką polską, jako należący do kategorii wysoko protegowanych uczniów, mają „celujący” stopień, wystawiony przez profesora już z góry, jeszcze przed rozpoczęciem egzaminu wyborczego, — a to niezależnie od jego faktycznych wyników

Jak więc widzimy, czystość wyborów pozostaje pod wielkim znakiem zapytania.

Członek komisji wyborczej nie może kandydować

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło wątpliwości w sprawie niedopuszczalności łączenia kandydatury na radnego z funkcją przewodniczącego lub członka komisji wyborczej wzgl. zastępcy. Ograniczenie to interpretować należy w ten sposób, że przewodniczący lub członek komisji wyborczej (zastępca) w razie wystawienia jego kandydatury na radnego i przyjęcia jej, powinien być zwolniony z czynności komisji wyborczej

WIADOMOSCI Z KRAJU

Wycieczka 2-tygodniowa pociągiem polskim do 6 krajów Europy

Wydział turystyczny ministerstwa komunikacji przygotował na czerwiec r. b. nielada sensację: polski pociąg okrężny wokół Europy, prowadzony na prawie „okrętowym” t. j. eksterytoryjnym — bez paszportów i wiz. Wszyscy uczestnicy będą mieli własne stałe miejsca sypialne wraz z pościelą. Pociąg prowadzi wagony drugiej klasy i wagon-łazienkę z natryskami i fryzjernią. Obliczono go na 250 miejsc.

Pociąg obliczony jest jako reprezentacyjny. Przydziałem biletów dla instytucji i stowarzyszeń społecznych, kulturalnych i oświatowych zajmują się w pierwszej linii ministerstwa z min. oświecenia na czele. Dopiero reszta niesprzedanych w ten sposób biletów będzie mogła być przekazana przez biura podróży szerokim warstwom niestowarzyszonej publiczności. Cena obejmująca wszystkie wydatki: paszportów, podróży, spania, jedzenia i zwiedzania wyniesie około 600 zł. z 10 proc. dokładnością.

Wyjazd z Warszawy nastąpi 23-go czerwca wieczorem, przyjazd do Berlina nazajutrz rano. Pobyt w Berlinie i zwiedzanie miasta cały dzień, wieczorem wyjazd do Brukselli; przybycie do Brukselli nazajutrz rano, pobyt do wieczora, potem późną nocą wyjazd do Paryża. 364 klm. przełędzie się w ciągu nocy.

Pobyt w stolicy świata obliczony jest na 2 dni i 1 noc, tę ostatnią spędzą podróżni w wykwin-

nym hotelu. Obydwa dni i wieczory przeznaczone będą na zwiedzanie stolicy Francji i nocnego życia Paryża. Na noc odjazd nastąpi do Marsylii, dokąd przybędzie się rano — jadąc w tempie 100 — 120 klm. na godz. Na Marsylię przeznaczone pół dnia, po obiedzie nastąpi odjazd do Cannes, dokąd przybędzie się tegoż dnia przed wieczorem. Na francuską Rivierę przeznaczają polscy organizatorzy 3 dni. Zwiedzanie jej odbędzie się specjalnymi autokarami. Noclegi są przewidziane w hotelach.

Po trzech dniach nocą podróż do Medjolany, po czym cały dzień zwiedzania; znowu nocą podróż do Weneccji, gdzie przewidziany jest pobyt od 8 rano do 11 w nocy, żeby zobaczyć słynną „Noc Wenecką”.

Do Wiednia przyjedzie się nazajutrz w południe. W stolicy Austrii pobyt potrwa półtorej doby. Wyjazd z Wiednia nastąpi 5-go lipca wieczorem, przyjazd do Warszawy 6-go t. m. rano wzdług dnia przedpołudniem.

Wzorowany na polskich rejdowych pociągach narciarskich okrężny ten pociąg po Europie, może utworzyć nową epokę w turystyce europejskiej i znaleźć licznych naśladowców wśród państw pozostałych, pomyślany jest bowiem na prawach wzajemności. Min. Skarbu przyznało już 250 ulgowych paszportów i od dziś za miesiąc tyluż wybrańców losu opuści stolicę Polski.

Niemcy w Zakopanem

Nasz korespondent zakopiański donosi: Podczas Zielonych Świąt przybyła do Zakopanego wycieczka z Hitlerji. Przyjazd naszych „zachodnich” sąsiadów nie nastroczałby żadnych wątpliwości, gdyby nie ta przesadna i poniekąd tendencyjna kurtuazja zakopiańskich organizatorów tej „wizyty”, którzy polecieli właścicielom pensjonatów i kawiarni wywiesić chorągwie ze swastyką hitlerowską. Naturalnie nie obeszło się bez wywieszenia takiej flagi w pewnym pensjonacie prowadzonym przez Żydówkę oraz w pensjonacie, który dzierżawi wychrzcianka. Tak więc w pogodny dzień świąteczny zdawało się mieszkańcom, że pod Tatrami odbywa się jakaś galówka z udziałem samego „Führera”. Nie zatrzymyalibyśmy się dłużej nad tym epizodem, gdyby nie to, że podczas odbytych w ubiegłym roku w Zakopanem igrzysk zimowych Makkabi, nie widać było, poza flagą narодно-żydowską na Magistracie, — na żadnym z nieżydowskich pensjonatów chorągwi niebiesko-białej.

Dla informacji należy dodać, że wycieczka hitlerowska liczyła zaledwie 250 ludzi, podczas gdy na Makkabiadę przybyło około 5.000 gości z całego prawie świata, co wydatnie przyczyniło się do propagandy Zakopanego jako zimowego ośrodka sportowego Polski. (L. F)

Likwidacja Anarchistycznej Federacji Polski

Przed kilku dniami doniesiono o likwidacji Anarchistycznej Federacji Polski w Warszawie. W toku śledztwa wyszło na jaw wiele szczegółów

dotyczących działalności tej organizacji. Metody i taktyka jej działania były zbliżone do sposobów jakimi posługuje się partja komunistyczna. Do niedawna Federacja Anarchistyczna dążyła przede wszystkim do osłabienia i zwalczania wpływów innych partij wyrotowych. Ostatnio jednak anarchiści poczęli rozwijać bardziej ożywioną „indywidualną” działalność, wobec czego władze bezpieczeństwa postanowiły organizację tę rozwiązać.

Pomimo, że Anarchistyczna Federacja Polski akcją swą prowadziła w wielkiej konspiracji i bardzo często zmieniała siedzibę, władze bezpieczeństwa zlikwidowały ją dość szybko. W jednym z lokalów organizacji aresztowano kilkadziesiąt osób. Skonfiskowano bardzo obszerną korespondencję, z której wynika, że Anarchistyczna Federacja Polski była w porozumieniu z podobnymi organizacjami zagranicą i stanowiła filję Międzynarodowej Federacji Anarchistycznej, ostatnio z siedzibą w Bazylei.

W stosunku do 16 aresztowanych został zastosowany areszt bezwzględny. Onegdaj nastąpiły dalsze aresztowania członków Federacji, zamieszkałych poza Warszawą.

Rozrzucił 5000 złotych w swym mieście rodzinnym

Onegdaj pociągiem Paryż—Warszawa—Moskwa odjechali do Moskwy dwaj bankierzy amerykańscy mr. L. Palliser i mr. T. Petter. Obydwaj bankierzy odbywają wycieczkę po Europie i Azji w celu zaznajomienia się z sytuacją finansową państw. Pobyt obydwu magnatów w Polsce obfitował

Przy chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawienia. — Zalec. przez lekarzy.

w nielada sensację dla podwarszawskiej miłośnicy Wołomin. Jak się okazało, mr. L. Palliser przed kilkadziesiątu laty, jako trzyletnie dziecko opuścił Polskę i rodzinne miasto Wołomin. Po ukończeniu studiów i zajęciu się sprawami finansowymi, w Stanach Zjednoczonych dorobił się wielkiego majątku.

Przed tygodniem mr. Palliser przybył też do Wołomina, gdzie odwiedził tamtejszy cmentarz żydowski, na którym pochowany jest ojciec bankiera. Mr. L. Palliser wydał polecenie wystawienia wspaniałego pomnika na grobie swego rodzica, a następnie urządził wielką ucztę, w czasie której z okolicznych miasteczek przybyło sporo zaproszonych gości i dalekich krewnych bogatego „wujaszka z Ameryki”. Największym przebojem uczyły było rozrzucenie przez amerykańskiego bogacza złotych pomiędzy gości. Pilnująca porządku policja ani razu nie interwenjowała. Obliczono, że mr. Palliser zjadł w ciągu kilku godzin rozrzucić między gości około 5.000 złotych.

Podobno bogacz amerykański zapowiedział swą wizytę do Polski na rok następny.

—o—

Kronika bielsko-bialska

NA ZNAK PROTESTU PRZECIWKO OGRANICZENIOM IMIGRACJI DO PALESTYNY urządziła onegdaj org. „Hechaluc” w Bielsku zebranie protestacyjne. Liczną publiczność przywitał tow. Bester, poczem przemówili tow. Zins (Hitachdut), Zibcyner (Kibuc Hitachdut), Rapaport (Mizrachi), Zucker (Stam-Chaluc), Besterówna (Busslija-Gordonja), Mandelbaum (Haszomer Hacair), Grünfeld (Akiba), Fingerhut (Kibuc Mizrachi), Forscher (Ceirej Mizrachi) i inni. Pod koniec zebrania przyjęto odpowiednią rezolucję.

KRAKÓW—BIELSKO 2:3 (6:1). Zawody te, rozegrane w ub. poniedziałek wobec 2.000 widzów na boisku Hakoahu w Bielsku, zakończyły się zupełnie zasłużonym zwycięstwem Bielszczan. Gra stała na wysokim poziomie.

DZIS W BIELSKU:

„Tarbut”: 8:30 wiecz. zebranie hebraistów w lokalu „Haszacharu” (Kolejowa 19).

Wieczór tańców Henryka Grabmanna, emigranta z Niemiec, artyzty, dziś o 8:30 w sali gminy żyd. w Bielsku.

W Kinach: Apollo: Przygody podróżników. — Miejskie Bielsko: Dama i bokser (Max Baer, Primo Carnera) — Miejskie Białe: Życie jest piękne. (Annabella).

Z ŁAŃCUTA.

Pod kierunkiem mgra Rothala z Krakowa przeprowadzono u nas akcję na Keren Hajesod, która bardzo ładnie się udała. Współpracowali w szczególności dr. Druckerowa, inż. Katz, dr. Drucker, p. Zwiebel, M. Feilschus i M. Wiener. Pozaatem ukonstytuował się komitet K. H. z drem Druckrem i M. Feilschussem na czele. Mgr. Rothal wygłosił referat nt. „Palestyna a żydostwo w gólu-sie”.

Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie stow. Tomchej Anijim”. Po udzieleniu absolutorjum, wybrano wydział w niezmiennym składzie z tow. M. Grünbaumem na czele. Obrót roczny tego pożytecznego towarzystwa filantropijnego wynosił 15.000 zł

Akcja na rzecz L. O. P. P., przeprowadzona wśród społeczeństwa żydowskiego, udała się bardzo dobrze. (K. W.).

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH.

ADRIA: „Tańcząca Wenus”.
 APOLLO: „Świat bez mężczyzn”.
 ATLANTIC: „Niewidzialny człowiek”.
 BAGATELA: „Parada rezerwistów” (Mankiewiczówna, Dymśa).
 DOM ZOLNIERZA: Ich grzech (Mary Astor)
 MUZEUM: „Król to ja (Vlasta Burian) i „Sto metrów miłości” (Zula Pogorzelska, Adolf Dymśa).
 PROMIEN: „Dr. Jekyll i Mister Hyde” i „Świat słucha”.
 SŁONKO: „Księżna Łowicka” (Smosarska, Węgrzyn).
 SZTUKA: „Precz z kryzysem”.
 SWIT: „Wanima”.
 UCIECHA: „Czibi”.
 WANDA: „Królowa Krystyna” (Greta Garbo).

— CYRK STANIEWSKICH na Błoniach obok boiska KS. Cracovia. Dziś czwartek 24 bm. 1 przedstawienie o godz. 8:30 wiecz.

PRZEGLĄD RADJOWY

Słuchamy muzyki

TRANSMISJA Z RZYMU OPERY „TURANDOT” PUCCINIEGO.

Polskie Radjo po wspaniałym cyklu z La Scali Medjolańskiej przygotowuje również w sezonie letnim szereg przedstawień operowych wysokiej klasy, które nadawane będą ze studja radjowego przy ul. Zielnej 25 w wykonaniu najwybitniejszych polskich sił śpiewaczych. Uzupełnieniem tych zamierzeń będą również spektakle, jakie transmitowane zostaną w miarę możliwości z Rzymu i Turinu. Obydwie te radjostacje włoskie rozpoczynają w dn. 30 maja sezon letnich audycji operowych, nadawanych ze studja. Na otwarcie wystawia „Stagione Li rica Dell' EIAR” operę „Turandot” Giacomo Puccini'ego, którą

rozgłoszenie Polskiego Radja transmitować będą w środę dnia 30-go maja, o godz. 20.30 z Rzymu.

Cokolwiekby się mówiło i pisało o zaletach i wadach opery Pucciniego, pozostanie faktem niezaprzeczonym, że należy ona do żelaznego repertuaru scen operowych całego świata. Poczucie sceny, znajomość scenicznego efektu, zdolności charakterystyki dramatycznej, piękno melodji i jej często zmysłowy żar, wysubtelniona egzot. harmonja mistrzostwo instrumentacji i dobór barw orkiestrowych — oto suma niezaprzeczonych zalet i przyczyna niezwykłego powodzenia.

KONCERT EUROPEJSKI Z MADRYTU.

Hiszpanie zajmują w muzyce współczesnej jedno z pierwszych miejsc; po wpływach jakim kolejno ulegali, odezwały się z końcem XIX wieku w muzyce ich tendencje narodowe a z czasem czysty styl narod. casticismo staje się naczelnym programem kompozytorów hiszpańskich. — Wyszli oni głównie ze szkoły francuskiej „schuola cantorum” i ulegli jej wpływowi, wnosząc zresztą zupełnie nowe i świeże elementy których źródła tkwią w ludowej muzyce hiszpańskiej. Hiszpanja nie jest krajem jednolitym, a odrębności poszczególnych prowincji

znalazły swój wyraz również i w muzyce.

Koncert tzw. europejski, jaki rozgłoszą madrycka nadawca będzie w sobotę dn. 2 czerwca o godz. 20.30 transmitują również rozgłoszenie polskie; program jego zawiera utwory symfoniczne czołowych kompozytorów hiszpańskich. Joaquin Turina jest dzieckiem Sewilli i opiewa rodzinne miasto w swej twórczości; na początku programu znajduje się jego Sewilski Poemat — Symfonia. Drugim z kolei utworem będzie muzyka do teatru marjonetek El. Retablo de Maese Pedro (według „Don Kichota”) Manuela de Falli, nawiązującego przede wszystkim do ludowej muzyki andaluzyjskiej, z jej charakterystycznym rytmem i harmonją, opartą o tonację kościelną. Wykonawcami koncertu będzie orkiestra Filharmonji Madryckiej pod dyrekcją Dartolone Perez Casa.

„RÓŻE Z FLORYDY” LEO FALLA — NA FALACH ETERU.

Wśród kompozytorów operetkowych wyróżnić można grupę, która zachowując całą lekkość i charakter operetki wprowadza do niej elementy o wyższej wartości artystycznej, zabarwiając operetkę zlekka stylem operowym. Wśród nich obok Lehara, a z dawniejszych Offenbacha, ten rodzaj operetki uprawiał niedawno zmarły, wybitny kompozytor i dyrygent, Leo Fall, syn kapel mistrza ze Lwowu. Operetki jego odznaczają się niezwykłą melodyjnością i subtelną i wykwiutną instrumentacją. Zapewne wszyscy mają w pamięci „Księżniczkę Dollarów”, a przede wszystkim „Różę Stambułu” Ostatnią jego operetkę „Różę z Florydy” dokończył i barwnie zinstrumentował znany kompozytor wiedeński Korngold. Uśłyszą ją słuchacze przez radjo we wtorek dnia 29-go maja o godz. 20.00 w wykonaniu M. Karwowskiej, L. Szczepańskiej, Laris-Pawińskiej, R. Petera, W. Ruszkowski, Z. Tokarski, J. Krzewiński i inni. Całość prowadzi Z. Górczyński. Radjofonizacja i reżyserja Zdzitowieckiego.

Odbiornik na letnisku

W uzupełnieniu podanych już wiadomości, w jaki sposób przenieść odbiornik na letnisko, podajemy kilka jeszcze wskazówek.

W odbiornikach zaopatrzonych w eliminator może się zdarzyć że 1. odbiór stacji, która miała być uprzednio eliminowana stał się zupełnie niemożliwy, wskutek zbyt wielkiego oddalenia od tej stacji. 2. Ze obecnie przeszkadza w odbiorze jakaś inna stacja. W pierwszym wypadku należy eliminator wyłączyć zupełnie, a jeżeli to nie jest możliwe — przestroić, tak aby osłabienie odbioru wypadło przy takiej długości fali, na jakiej nie pracuje żadna z odbieranych stacji. W drugim — trzeba nastawić odbiornik na jakąkolwiek stację na której „dobrze” słyhać emisję przeszkadzającą i obracać powoli kondensator eliminatora aż do zniknięcia niepożądanego audycji.

* * *

Jeśli chodzi o prowizoryczne założenie instalacji odbiornika detektorowego, to w promieniu około 300 kilometrów od Warszawy, około 100 kilometrów od Katowic, Poznania, Lwowa czy Wilna i około 20 kilometrów od Krakowa względnie Łodzi, może on dać znakomitą audycję na słuchawki

przy zastosowaniu anteny zewnętrznej przenośnej, bardzo prostej i łatwej do zainstalowania.

Zabieramy w tym celu ze sobą oprócz samego odbiornika detektorowego z kryształkiem i słuchawkami, również antenę i uzimienie, które instalujemy w sposób następujący: 50 mtr. linki antenowej przywiązujemy jednym końcem do tzw. łańcuszka izolatorów jajowych, złożonego przynajmniej z dwóch izolatorów, drugi zaś koniec linki zaopatrujemy wtyczką, zapomocą której włączymy antenę do gniazdka w odbiorniku. Do drugiego końca łańcuszka izolatorów przywiązujemy kilkanaście metrów mocnego sznurka konopnego. Przygotowaną w ten sposób antenę nawijamy na płaską deseczkę z wycięciami w kształcie krzyża. Celem uzyskania zaś prowizorycznego uzimienia jeden koniec kilku lub kilkunastu metrów linki antenowej przylutowujemy do pręta miedzianego względnie mocno owiazujemy dookoła pręta z żelaza ocynkowanego, drugi zaś koniec linki zaopatrujemy wtyczką, którą później przyłączymy do odbiornika.

Wybieramy w pobliżu drzewo, oddalone

o 20—30 mtr. i rozwinąwszy linkę antenową przywiązujemy do kończącego ją szpagatu ciężki kamień. Przy pomocy tego kamienia zarzucamy jeden koniec linki antenowej na wystającą gałąź drzewa tak, aby linka wraz z kończącymi ją izolatorami wisiała z jednej strony gałęzi, a szpagat z uwiązany kamieniem — z drugiej strony. Zawieszoną w ten sposób linkę naciągamy lekko i drugi jej koniec przy pomocy wtyczki łączymy z gniazdkiem antenowym odbiornika. Następnie wbijamy w ziemię pręt metalowy długości od pół metra wwyż, po czym drugi koniec, linki, połączonej z prętem, doprowadzamy do gniazdka uzimienia w odbiorniku. Wystarczy teraz włączyć słuchawki i nastroić odbiornik, aby móc uzyskać doskonały odbiór krajowych audycji radjowych.

Nie należy przytem zapominać o zabraniu ze sobą pozwolenia na korzystanie z radja lub kwitu opłaconego abonamentu.

Drobiazgi radjowe

PROPAGANDA PO PÓLNOCY.

Jugosłowiańska stacja nadawcza w Zagrzebiu wpadła na dobry pomysł propagandy, który zapewni skuteczne rozpowszechnienie w całej Europie wiadomości o życiu kulturalnym Jugosławji. Ponieważ stacja w Zagrzebiu posiada zbyt małą moc, aby była słyszana w czasie pracy europejskich pielgrzymów radjowych — od godz. 1-ej po północy do 1.30 pierwszego każdego miesiąca nadaje Zagrzeb specjalne audycje, na które składa się koncert muzyki ludowej jugosłowiańskiej i odczyty w obcych językach. Oczywiście audycje te są w całej Europie chętnie słuchane przez tych radjosłuchaczy, którzy późną nocą szukają jeszcze w eterze głosu jakiejś pracującej stacji. — Jak wiadomo bowiem większość stacji europejskich kończy program około północy.

KOMBINOWANA STACJA NADAWCZĄ NA SAMOLOCIE.

Prasa holenderska donosi, że pospieszny samolot utrzymujący regularną komunikację między Amsterdamem a Batawją został zaopatrzony w kombinowaną stację nadawczą, która pozwala na stałe połączenie radjowe tak z Bandoeng na Jawie jak i z Amsterdamem. Jeżeli samolot jest nad Indjami pracuje stacja na krótkich falach, gdy zaś odległość od Indji zwiększa się połączenie radjowe utrzymywane jest przy pomocy fal długich.

KLASYCZNA ŁACINA W RADJO.

Najsławniejsi mówcy rzymscy nie przypuszczali, że klasyczna łacina będzie kiedyś rozpowszechniana przez radjo. Watykańska stacja nadawcza używa obecnie łaciny jako normalnego języka programowego prawdopodobnie z tego powodu, że księża różnych narodowości, którzy są słuchaczami tej rozgłosni, umieją wszyscy po łacinie.

Program stacji radjofonicznych

CZWARTEK, 24. MAJA.

Kraków (304,3) 7—8 Audycja poranna, 11.25 Program na dzień bieżący, 11.40 Z Warszawy: przegląd prasy polskiej, 11.50 Wiad. bież. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, 12.05—12.30 Wyjutki z operetek — z płyt, 12.30 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne, 12.35—11 Transmisja XXVIII-mege poranku szkolnego z Filharmonji Warsz. ork. filharm. pod dyr. B. Wolfstala, chór miesz. Zw. Naucz. Pol. pod dyr.

Tad. Mayznera, Irena Dubiska (skrz.) i Marja Wilkomirska (akomp.), słowo wstępne p. Tad. Mayzner, 14—14,05 Z Warszawy: dziennik południowy, 15 Hejnał i pieśni majowe z Wieży Mariackiej, 15,20—16,20 Rewja piosenki z płyt, 16,20 Z Warszawy: przegląd czasopism kobiecych omówi p. Marja Ankiewiczowa, 16,35 Z Warszawy: recit. fort. Ryszarda Wernera, 17,10 Z Warszawy: recit. śpiew. Miecz Perkowicza przy akomp. prof. L. Ursteina, 17,30 Z Warszawy: odczyt z cyklu „Historja” pt. „Przemiany społeczno-polityczne na przełomie XIX i XX wieku” wygł. dr. Wołoski, 17,50 Z Warszawy odczyt z cyklu Zagadnienia gospodarcze, 18,10 Z Warszawy: słuchowisko: „Egzamin dojrzałości” Sygietyńskiego, 18,50 Program na dzień następny, 18,55 „Skrzynka pocztowa” — inż. St. Broniewski, 19,10 Rozmaitości, 19,15 Płyty, 19,25 Z Warszawy: odczyt aktualny, 19,40 Z Warszawy: wiad. sport. 19,43 Wiad. sport. lok., 19,47 Z Warszawy: dziennik wieczorny, 20 „Myśli wybrane”, 20,02 Z Warszawy: koncert popularny w wyk. ork. symf. P. R. 21 Z Gdyni: trąbki i capstrzyk marynarki wojennej 21,02 Feljton: „Piękności krajobrazu Spisza i Orawy”, wygł. p. St. Kaszycki, 21,17 Z Warszawy: muzyka lekka. Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Olga Kamińska (piosenki), przy fort. prof. L. Urstein, 22 Z Warszawy: III-cia audycja z cyklu „Koncerty Brandenburskie” J. S. Bacha (płyty z objaśnieniami), 22,20—23 Muzyka salonowa z płyt, 23 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne i policyjne, 23,05—23,30 Z Warszawy: muzyka taneczna z rest. „Polonia”.

Warszawa (1415) 7—14,05 p. Kraków, 15,05 Wiadomości eksportowe i gospodarcze, 15,20—18,55 p. Kraków, 18,55 Rozmaitości, 19,15 Wiadom. roln., 19,25—21,02 p. Kraków, 21,02 Skrzynka poczt. technicz. w opr. W. Frenkla, 21,17—22,40 p. Kraków, 22,40 Odczyt w jęz. ang.: „Rozwój stosunków handlowych polsko-angielskich” — p. T. Ordon, 23—23,30 p. Kraków.

Katowice (395,8) 7—14,05 p. Kraków, 14,55 Giełda zbożowa i towarowa, 15 p. Kraków, 15,05 p. Warszawa, 15,20 „Szecherezada” suita symf. Rim-skiego Korsakowa (płyty), 16,20—18,50 p. Kraków, 18,50 Kom. Zw. Powstańców Śląskich, 19,05 Rozmaitości, 19,10 Feljton sportowy — M. Mięka, 19,25—21,02 p. Kraków, 21,02 Prof. St. Ligoń odpowiada na listy, 21,17—23,30 p. Kraków.

Lwów (377,4) 7—15,05 p. Kraków, 15,05 Giełda zbożowa, 15,10 p. Warszawa, 15,20—16,20 p. Kraków, 16,20 Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. Cioci Ady, 16,35—18,55 p. Kraków, 18,55 „Od Rarańczy do Kaniowa” — ppułk. Zygmuntowicz, 19,05 Silva rerum, 19,25—23,30 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 16,10 Koncert solistów, 17,30 Odczyt o Bułgarii, 19,15 „Alkestis” — sztuka R. Prechtla, 22,15 Muzyka taneczna, Paryż (1649) 20,45 „Towariszcz” — sztuka J. Devala.

Praga (470,2) 19,30 „Djabelski mur” — opera Smetany.

Rzym (420,8) 21 „Don Juan” — opera Mozarta.

Budapeszt (549,5) 19,30 „Cyrylik sewilski” — opera Rossiniego, „Petruszka” — balet Strawińskiego.

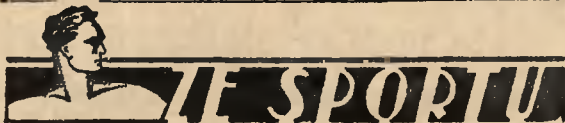
Najpiękniejsza Hiszpanka



Sennorita Sanchez zwyciężyła na konkursie piękności w Madrycie, zdobywając tytuł królowej piękności.

Laureaci...

Te oto dwa buldogi zdobyły pierwszą nagrodę na wystawie psów w Londynie.



MECZE LIGOWE NADCHODZĄCEJ NIEDZIELI

W niedzielę 27 bm. odbędą się następujące mecze ligowe: w Krakowie Wisła—Pogoń, w Warszawie Polonia—Strzelec, w Łodzi LKS—Garbarnia, w Poznaniu Warta—Cracovia.

SZCZEGÓŁY MECZU DANJA—POLSKA

Jak już donieśliśmy, drużyna piłkarska Polski przegrała w Kopenhadze z reprezentacją Danji 2:4. Prasa jednakowoż i fachowcy podnoszą zgodnicie, że Polacy na przegranej nie zasłużyli, że mieli nawet w drugiej połowie wielką przewagę i wykazali piękną płaską kombinacyjną grę, a tylko nie mieli szczęścia w strzale. Poza to obrona była słabsza nieco, a także prawa strona ataku. Ogie bramki strzelił dla Polski Nawrot z dobrych centr Włodarza i Urbana. Duńczycy prowadzili raz 3:0 i następnie 4:1, a gdyby Polacy grali przez cały czas, jak pod koniec i nie mieli pecha wybitnego, byłiby wyszli bez klęski z tego spotkania.

AUSTRIA WIEDENSKA W KRAKOWIE

Dnia 31 bm. wystąpił na meczu z reprezentacją Krakowa doskonała piłkarska drużyna wiedeńska Austria w swym najsilniejszym składzie. KZOPN wystawił do tych zawodów zespół z najlepszych graczy ligowych Krakowa.

SENSACJE MECZU TENNISOWEGO FRANCJA—ANGLJA

Na tenisowym meczu międzynarodowym Francja—Anglja w Paryżu zdarzyły się od razu w pierwszym dniu zawodów wielkie sensacje. Słynny Perry pokonany został przez Boussusa 4:6, 6:2, 5:7, a najlepsza para dublowa Borotra, Brugnon (Francja) uległa angielskiej Perry, Hughes 6:2, 5:7, 6:3.

SUKCESY LEKKOATLETÓW WARTY POZNAŃSKIEJ

Lekkoatleci poznańskiej Warty bawili podczas ubiegłych świąt na Śląsku, gdzie w zawodach z Pogonią w Katowicach zwyciężyli 77:47 pkt, zaś w meczu ze Stadjonem 60:5:49,5 pkt. Na zawodach z Pogonią Heljasz czterokrotnie pobił rekord Polski w dysku, ustalając go wreszcie (jak już podaliśmy) na 46,05 mtr.

PRZEGLĄD KOLARZY W WARSZAWIE

W nadchodzącą niedzielę 27 bm. odbędą się doroczne zawody kolarskie o puchar „Expressu Porannego” na trasie 105 klm. Wyścigi te są zazwyczaj klasyfikacją polskiej kolarskiej ekstraklasy szosowej.

WAŻNIEJSZE WYNIKI PIŁKARSKIE KRAJOWE

Warszawa: Budapeszt—Warszawa 7:1 (3:0) — Lwów: Lechja—Czarni 1:0 — Łódź: LKS—Mina—wa (Berlin) 2:0 (1:0), Hakoah—Gwiazda (Warszawa) 1:1. — Król. Huta: Ratibor (Niemcy)—Amatorski 4:2. — Rzeszów: Resovia—Ukraina (Lwów) 3:0. — Bielsko: Bielsko—Kraków 3:2 (1:1) —

Wilno: Gedanja—WKS 0:2 i z Makkabi 3:2. — Kraków: Garbarnia—Grzegórzecki 1:1 i 4:1

ZDARZENIA PIŁKARSKIE ZAGRANICĄ

Amsterdam: Amsterdam—Paryż 3:0 — Antwerpja: Antwerpja—Repr. amat. Londynu 4:0. — Niemcy: Niemcy—Derby County 0:1 i 1:1. — Bratislava: Bratislava—Austria (Wiedeń) 4:3. — Turyn: Torino—Wacker (Wiedeń) 3:2 — Wiedeń: FC Wien—FAC 0:0, FAC—WAG 1:0, FC Wien—Wien—na 3:1.

TŁOCZYŃSKI NIEZAWODNY

Jak już donieśliśmy, tenisiści francuscy zwyciężyli polskich w Warszawie 3:2. Dwa punkty dla Polski zdobył Tłoczyński, który w obydwu spotkaniach nie oddał ani jednego seta, zwyciężając zasłużenie obu Francuzów. Natomiast Hebda przegrał obydwie single, choć nie musiał ponieść klęski.

DROR MISTRZEM LWOWA W SIATKÓWCE

W decydującym spotkaniu w siatkówce męskiej między zespołem Droru, a VII. Lwowską drużyną harcerską zwyciężył zasłużenie po pięknej grze Dror 2:1, zdobywając mistrzostwo Lwowa, które uprawnia go do reprezentowania Lwowa w mistrzostwach Polski.

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE POLSKI

W szermierczych mistrzostwach Polski, odbytych onegdaj w Warszawie zdobyli tytuły mistrzów we florecie Friedrich, w szpadzie Mirowski, w szabli Nycz.

VARZI ZDOBYWA TARGA FLORIO

W jubileuszowych wyścigach automobilowych Targa Florio na Sycylii zwyciężył Varzi na Alfa Romeo, poraz czwarty w tym sezonie.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA LWOWA.

W zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Lwowa zwyciężyła w ogólnej klasyfikacji drużyna Pogoni. Czwarte miejsce zdobył Dror, którego zawodnik Bartel uzyskał w biegu na 100 mtr. pierwsze miejsce w czasie 11,4 sek.

SĘDZIOWIE PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA.

Komitet organizacyjny piłkarskich mistrzostw świata, ustalił na pierwsze spotkania nast. sędziów: Eliminacja Meksyk—U. S. A. w Rzymie — Yussuf Mohammed (Egipt) Włochy zwycięzca elim. Meksyk — U. S. A. w Rzymie — Mercet (Szwajcaria). Czechosłowacja — Rumunja w Trieście — Langenus (Belgia). Węgry — Egipt w Neapolu — Barlassina (Włochy). Holandia — Szwajcaria w Medjolanie — Eklind (Szwecja). Austria — Francja w Turynie — van Moorsel (Holandia). Niemcy — Belgja w Florencji — Mattea (Włochy).

LEPIEJ OD REKORDU ŚWIATA.

Fiński rekordzista świata w rzucie oszczepem, Matti Jearvinem, uzyskał w tych dniach na treningu fantastyczny wynik 77 m. 50 cm a więc lepiej od oficjalnego rekordu świata o 1 metr 40 cm. Jaervinen obiecuje osiągnąć w tym roku 80 metrów.



Tylko 20 groszy dziennie kosztuje miesięczny abonament „Nowego Dziennika” z dostawą do domu.

W Krakowie zł 6.20 na prowincji zł 6.60

WYJAZDY KURACYJNE DO CZECHOSŁOWACJI

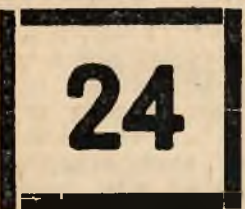
Krak. Biuro Podróży „ESGOPOL“ łącznie z po szczególnymi Zarządami Uzdrawisk Czechosłowackich zorganizowało b. tanie i korzystne ryczałtowe kuracje 4-o i 3-tygodniowe:

Trenczyńskie Clepice od Zł 266.— za 3 tyg
Piszczany „ „ 286.— „ „ „ „
Karlovy Vary (Karlsbad) „ „ 341.— „ „ „ „
Mariánské Lázně (Marienbad) „ „ 341.— „ „ „ „

Ceny powyższe obejmują: 4 wizyty lekarskie (Lekarz do wyboru), taksę klimatyczną, kurację (Cieplice) wskazaną przez lekarza, pobyt z utrzymaniem w pierwszorzędnym hotelach lub pensjonatach (do wyboru), pokoje 1-osobowe, obsługę, różne inne opłaty itd., przyczem kuracjusze mogą spożywać codzienne posiłki w dowolnych restauracjach. PASZPORTY ULGOWE (4-tygodniowe), W ŚCISLE OZNACZONEJ ILOŚCI. Wszelkie formalności (bez względu na miejsce zamieszkania) i informacje wyłącznie przez: KRAK BIURO PODRÓŻY „ESGOPOL“ KRAKÓW, RYNEK GL. telefon 125-93.

KRONIKA

M A J



Wschód
słońca
3 m. 28

Zachód
słońca
19 m. 14



CZWARTEK

10 Siwan 5694

Rozprawę dra Pufeslesa przerwano wskutek zastąpienia oskarżonego

Przed sądem przysięgłych w Krakowie toczył się wczoraj w dalszym ciągu proces dra Mauricego Pufeslesa, aplikanta adwokackiego, oskarżonego o działalność komunistyczną.

Podczas wczorajszej rozprawy, którą wypełniły zeznania świadków, zaszedł dramatyczny moment. Oto w trakcie przesłuchania świadka, dr. Pufesles zemknął na sali rozpraw, tak, iż musiano rozprawę przerwać. Oskarżonego, który jeszcze przed rozprawą przebywał w szpitalu, przeniesiono do poczekalni, a gdy stan jego nie uległ poprawie, rozprawę odroczone do dnia dzisiejszego.

— STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNIKO“ w Krakowie urządza w okresie wakacyjnym Międzynarodową Kolonję Wypoczynkową dla żydowskiej młodzieży akademickiej płci obojga. Kolonja ta mieścić się będzie w Zakopanem, na Bystrym, oddalonym o 15 minut od centrum miasta, częściowo we willi własnej (światło elektryczne i woda bieżąca) oraz w dwóch z centralną, sąsiadujących willach. Utrzymanie codzienne składać się będzie z 5 posiłków. Pożywienie obfite i zdrowe.

Cena pobytu na kolonji przez przeciąg jednego turnusu (30 dni) wynosi zł. 105 od osoby.

Zgłoszenia należy składać w sekretarjacie Słuch. U. J. „Ognisko“ w Krakowie, Przemyska, l. 3, Tel. 107-64.

Ze względu na ograniczoną ilość pomieszczeń pożądane jest jaknajwcześniej wnieść podanie. 5874 kr.

POWIETRZE I SŁOŃCE

KTO PRAGNIE, by mu po powrocie z wycieczki nie męczyły miłych wspomnień niech nie zapomni w zapale przygotowań o zaopatrzeniu się w Krem lub Olejek NIVEA. Jedynie Krem i Olejek NIVEA chronią skórę skutecznie i nadają w efekcie upragniony zdrowy i sportowo-ogorzwały wygląd. 4416k

— ZAMIAST KWIATÓW NA GRÓB BL. P. INŻ. EMILA LEWKOWICZA, składa na dom Sierot żyd. zł. 15 — Inż. Edmund Schönberg. 388g

— CZECHOSŁOWACJA KRAJ UZDROWISK. Wszystkie oznaki przemawiają za pomyślnym przebiegiem sezonu kąpielowego. Umowa zawarta w lutym br. między Polską i Czechosłowacją przewiduje dla polskich kuracjuszy 5,000 paszportów ulgowych. Jak dowiadujemy się z niedalekiego Uzdrawiska Piszczany napływ kuracjuszy z Polski doznał ostatnio znacznego ożywienia.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

JEDYNY WIECZÓR ARTYSTYCZNY FRYDY BLUMENTHAL.

Fryda Blumenthal, znana artystka Trupy Wileńskiej i Teatru Reinhardtowskiego w Berlinie urządziła staraniem Wiza w sobotę dnia 26 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Wiza (Mikołajska 6) jedyny wieczór artystyczny. Repertuar obejmuje utwory klasyków i współczesnych poetów żydowskich. Wieczór ten ze względu na swój wysoki poziom artystyczny wzbudza bardzo wielkie zainteresowanie.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj najnowsza sztuka L. II. Morstina „Rzeczpospolita poetów“, która powtórzona będzie jutro w piątek. W próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego komedia Adama Grzymały Siedleckiego „Czwarty do bridge'a“, która ukaże się w najbliższą sobotę.

— „WESOŁE KUJOSZKI Z WINDSORU“, komiczna opera O. Nicolai'a będzie najbliższą 28 premierą operową, w poniedziałek dnia 28 bm. Główną partję koloraturową śpiewać będzie p. Ada Sari.

— ŻYD. TEATR LETNI (Stradom 11) Dziś B. Witler przy udziale N. Kareni w sztuce „Berko Chwat“ w 3 aktach ze śpiewami i tańcami.

— WIECZÓR TAŃCA SZKOŁY ANIUTY WERY WACHSMANÓWNY, ostatni przed wyjazdem na Międzynarodowy Konkurs Tańca w Wiedniu, odbędzie się dziś we czwartek, 24 bm. w Starym Teatrze.



GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 23. 5. 1934. Akcje w zaniechaniu. Dolar bez zmiany.

Zebrań giełdowe przeszło po dznakiem ogólnej niechęci do pracy. Większość efektów w zupełnym zaniechaniu. Ruch panował ospały 3-proc. Pożyczka budowlana w placeniu 44.75, w zafiarowaniu 45, jednakowoż bez notowania. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanymi nie doszło.

Na pogiełdziu zupełny zastój. Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów. Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych zasadniczych zmian nie zanotowano. Usposobienie spokojne. Podaż dostateczna przy małym zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 5.25—5.27, czeki bankowo 5.26—5.28, Bank Polski płacił za dolara drobne sztuki 5.24, grubsze 5.25. Z innych walut funt szterling 26.85—27, Frank szwajcarski 172—172.50, Marka niemiecka gotówka 204—206, wypłata 208—209, Korona czeska gotówka 21.60—21.90.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań 23. 5. 1934. Ceny transakcyjne: żyto 15 ton 13.35, 15 ton 13.15, pszenica 15 ton 16.75, 15 ton 16.70, 15 ton 16.55 Ceny orientacyjne: żyto 13.25—13.50, reszta bez zmian, mąka żytnia I gat. 0—55-proc. z work. 20 i pół do 21 i pół, 655-proc. 19—20

Z okazji zaręczyn kolegi mojego p. Aleksandra Hornunga z Oświęcimia z p. Reginą Turnerówną z Krakowa składam tą drogą serdeczne życzenia i gratulacje.

Lazar Engel, Ciężyń.

55—70-proc. 16—17, 70-proc. 13—14 i pół, 45-proc. 17—18. Mąka pszenna bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 23. 5. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 85.50. Tendencja słabsza. Papiery procentowe: 3-proc. budowlana 44.75, 5-proc. konwersyjna 66.50, 5-proc. konwers. kolej. 58.25, 7-proc. stabilizacyjna 65.75. Tendencja utrzymana. Listy zast. BGK. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.75, Gdańsk 172.70, Holandia 359, Kopenhaga 120.25, Londyn 26.93, Nowy Jork czek 5.27 i trzy czw., Nowy Jork telegr. 5.28 i jedna czw., Paryż 34.96, Praga 22.05, Sztokholm 138.85, Szwajcaria 172.13, Włochy 45.04, Berlin 208.50. Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 23. 5. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.26 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w placeniu 5.25 oraz 5.26 i pół w towarze przy tendencji utrzymanej.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 23. 5. (O). Na lwowskiej giełdzie zbożowej przeprowadzono dziś większe transakcje w pszenicy, mące, otrębach, owsie i grochu. Ceny naogół niezmiennione Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 23. 5. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.31 i pół, Londyn 15.65, Nowy Jork 306.75, Bruksela 71.92 i pół, Medjolan 26.16, Madryt 42.12 i pół, Amsterdam 207.62, Berlin 121.05, Wiedeń oficjalny 73.04, Wiedeń noty 57.40, Sztokholm 80.65, Oslo 78.60, Kopenhaga 69.90, Praga 12.82, Warszawa 58.10, Białogród 7, Ateny 2.92, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.90, Japonja 93. Ten dencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 92, w Paryżu fr fr. 1750, w Zurychu dol. 68 przy tendencji utrzymanej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 22. 5. Kursy otwarcia: Dillonowska 86.50, Stabilizacyjna 110.50, Dolarowa 76, Warszawska 65.50, Śląska 67.25, Kursy zamknięcia: Dillonowska 85.50, Stabilizacyjna 110, Dolarowa 76, Warszawska 65.50, Śląska 67.25 Tendencja utrzymana.

Londyn, 23. 5. 1934. Cynk dost. natychm. 141/2, termin. 145/8, cyna natychm. 2325/8—2327/8, termin. 229—229 1/4, ołów natychm. 103/4, termin. 11 miedź natychm. 32 1/4—32 5/16, termin. 32 1/2—32 5/8, Elektrolit 35 3/4—35 3/4.

Tam, gdzie urodził się pierwszy książę Walji



Angielski następca tronu bawił ostatnio na zamku Carnarvon. W towarzystwie Lloyd Goerga'a zwiedzał on zamk starożytny, gdzie w roku 1284 ujrzał światło dzienne pierwszy książę Walji.

Polityka status quo prowadzi do obozów koncentracyjnych

Radykalne nastroje na zjeździe socjalistów francuskich

Paryż, 23. 5. PAT. Wczorajsze popołudniowe posiedzenie kongresu partji SFIO poświęcone było dalszej dyskusji nad polityką ogólną partji. Kilku mówców domagało się szybkiego ujęcia władzy przez partję, gdyż polityka status quo prowadzi zazwyczaj do obozów koncentracyjnych.

Sekretarz generalny federacji departamentu Sekwany Farinet bronił polityki swej federacji, domagającej się połączenia sił proletarjackich. Farinet żądał wzmocnienia propagandy w armji, aby móc w razie potrzeby oprzeć się na wojsku. Dla walki z faszyzmem konieczne jest zgrupowanie 500 tysięcy ludzi.

Następnie Farinet domagał się wysłania delegacji do Moskwy.

Po krótkiej przerwie dochodzi do incydentu między Farinetem i Blumem, który zarzuca sekretarzowi generalnemu federacji departamentu Sekwany interwencję w imieniu federacji na rzecz bezpośredniego zbliżenia z Sowietami.

W dalszym ciągu posiedzenia dep. Lebas, polemizował z planem, wysuniętym przez skrajne federacje i domagał się rozwiązania izby i nowych wyborów. Lebas jest przeciwny wnioskowi federacji Sekwany, by deputowani socjalistyczni zbiorowo zrezygnowali z mandatów parlamentarnych.

27 list wyborczych unieważniono we Lwowie

Jedna lista bloku żydowskiego i 6 list Hitachdutu...

Lwów, 23. 5. (O) Listy kandydatów do wyborów do lwowskiej rady miejskiej zostały już przez główną komisję wyborczą rozpatrzone. Z ogólnej liczby 95 zgłoszonych list uznano jako ważne 68 list, zaś 27 list zostało unieważnionych.

M. in. unieważniono w jednym z okręgów listę ogólnego bloku żydowskiego i wszystkie sześć list Hitachdut-Powej-Sjon.

Ponadto unieważniono wszystkie listy „dzikie”, a pozostawiono tylko jedną listę komunistyczną.

W okręgu nr. 11 lista B. B. nie miała żadnego konkurenta, wobec czego w tym okręgu wybory się nie odbędą, a wszystkie mandaty przypadną liście B. B. Okręg ten ma trzy mandaty, które przypadną B. B. Na pierwszym miejscu w tym okręgu kandydował ks. poseł Szydelski z Ch. D.

Masowe otrucie cieleciną

40 Żydów uległo zatruciu

Warszawa, 23. 5. ŻAT. Z Sokołowa Podlaskiego (woj. kielecki) donoszą ŻATnej: W drugi dzień Szewuot przeszło 40 Żydów uległo zatruciu wskutek spożycia cieleciny. Sześciu członków rodziny Goldsteinów zmarło wskutek zatrucia. Stan wielu chorych jest bardzo ciężki. W wyniku zatrucia stwierdzono we wszystkich wypadkach porażenie serca.

Do Sokołowa przybyli przedstawiciele władz

sądowych z Siedlec. Rzeźnik Rotstein, z którego jatkki mięso pochodziło, został osadzony w areszcie. Istnieje podejrzenie, że zatrucie było spowodowane arsenikiem, jest jednak również możliwe, że mięso pochodziło od zatrutego bydła. Będąc w toku dochodzenia ma wyjaśnić przyczynę masowego otrucia. W mieście panuje wielkie przygnębienie. W pogrzebie ofiar zatrucia brała udział prawie cała ludność Sokołowa.

Suric następcą Chińczuka

znaczne przesunięcia w dyplomacji sowieckiej

Berlin, 25. 5. PAT. „Deutsche Allg. Ztg.” donosi, że ambasador sowiecki w Berlinie Chinczuk, który bawi obecnie na urlopie wypoczynkowym w Karlovych Varach (Karlsbad) został odwołany ze swego stanowiska, następcą Chińczuka mianowany ma być obecny ambasador sowiecki w Ankarze

Suric.

W związku ze zmianą na stanowisku ambasadora berlińskiego, nastąpić ma również przesunięcia na placówkach dyplomatycznych ZSRR w Tokio, Londynie i ewentualnie w Paryżu.

Czy sir Artur Wauchope uda się do Genewy?

Genewa (ŻAT) W zwykłe dobrze poinformowanych kołach Ligi Narodów podaje się w wątpliwość doniesienie, że sir Artur Wauchope przybędzie do Genewy celem reprezentowania palestyńskich władz mandatowych na sesji Komisji Mandatowej Ligi Narodów, której otwarcie zapowiedziane zostało na dzień 30 maja. Dotychczas zgłoszone zostało tylko przybycie generalnego sekretarza rządu palestyńskiego p. Halla.

Debata palestyńska w Komisji Mandatowej rozpocznie się przypuszczalnie już w drugim dniu obrad 31. maja.

Doroczne sprawozdanie administracji palestyńskiej nadejść ma do Genewy na początku przyszłego tygodnia i stąd będzie rozesłane do poszczególnych członków komisji.

Frauenfeld uciekł z Austrii

Wiedeń, 23. 5. PAT. Jak wiadomo, przywódca wiedeńskich narodowych socjalistów Alfred Frauenfeld został wypuszczony na wolną stopę z obozu koncentracyjnego w Wellersdorf po złożeniu dobrowolnego przyrzeczenia, że bez wiedzy władz nie opuści Wiednia.

Jak donosi „Politische korrespondenz” Frauenfeld uciekł z Austrii.

Krwawe starcia strajkowe w Minneapolis

Nowy Jork, 23. 5. PAT. W Minneapolis 5,000 strajkujących woźniców zaatakowało policję, której udało się po szarży rozprószyć manifestantów.

W wyniku starcia 25 osób musiano odwieźć do szpitala. Odnotowano również rany 17

Dziś proces „tolimiczny” w Katowicach

Katowice, 23. 5. ŻAT. W czwartek rozpoczyna się przed tutejszym sądem okręgowym sprawa wytoczona przez zarząd katowickiej gminy żydowskiej redaktorowi antysemitki pisma „Błyskawica”, która — jak już donosiliśmy — w szeregu artykułów przytoczyła odpowiednio epitetowane „cytaty” z Talmudu, usiłując dowiedzieć, że międzynarodowe żydostwo chce zgładzić świat chrześcijański. Proces ten był już dwukrotnie odrażany. W charakterze eksperta z ramienia gminy katowickiej wystąpi rabin dr. Chameides. Sprawa wywołała duże zainteresowanie w Katowicach.

Awantury antysemitki w Cieszynie

Cieszyn, 23. 5. Wczoraj wieczorem odbyło się staraniem Betaru amatorskie przedstawienie w lokalu „pod Jeleniem”, sztuki p. t. „Prawdziwa droga” dra L. L. Gottesmana, poprzedzone dłuższym przemówieniem prezesa tutejszej organizacji rewizjonistycznej dra Głanza. Na przedstawienie to przybyli członkowie Brith Tumpeldor i Brith Hachajal z Bielska. Nie mogli tego jednak przeboleć studenci tutejszej szkoły górniczej i aby wywołać panikę u licznie zebranej na sali publiczności oddali dwa strzały ze straszaka. Skutek tego wybryku mógł być fatalny, jednak dzięki energicznej postawie dra Głanza, przedstawienie zostało doprowadzone do końca.

Studenci nie dali jednak za wygraną, atakując wychodzących Żydów, okładając ich łaskami oraz wybijając szyby wartości kilku tysięcy złotych w nowootwartej droguerji Kurzberga. Wreszcie położył temu kres liczny oddział policji, aresztując organizatorów zajęć.

Kat Braun jest pokrzywdzony: NIEMA SĄDÓW DORAŻNYCH...

Warszawa, 23. 5. (J) Donosiliśmy już, że b. kat Maciejowski wystąpił do sądu ze skargą przeciwko skarbowi państwa. Obecnie zaś urzędujący kat Braun zwrócił się do ministerstwa sprawiedliwości z żądaniem przydzielenia mu w więzieniu warszawskim odpowiedniego mieszkania służbowego. Żądanie swoje popiera tem, że wskutek zawieszenia działalności sądów dorażnych i w związku z tem zmniejszenia się wyroków śmierci, ponosi on ubytek w wysokości 100 zł. od każdej egzekucji, gdyż przedtem wypłacano mu dodatek funkcyjny w tej sumie.

Sensacyjny zwrot w aferze barona Różyckiego

Warszawa, 23. 5. (J) Sąd Apelacyjny rozpatrywać miał w dniu dzisiejszym sprawę znanego przemysłowca warszawskiego barona Różyckiego, który był pociągnięty do odpowiedzialności karnej za działanie na szkodę interesów skarbu państwa, popełnione na stanowisku dyrektora podlaskiej fabryki samolotów, co miało narazić skarbu państwa na krociowe szkody.

Do rozprawy jednak nie doszło, albowiem prokurator, który założył skargę apelacyjną od wyroku niewinniającego pierwszej instancji, cofnął skargę i w ten sposób wyrok upełnomocnił się. Sąd pierwszej instancji uniewinnił barona dla braku niezbitych dowodów winy. Taki wynik procesu stanowi sensacyjny zwrot w tej aferze.

80 letni Żyd prostuje błąd historyczny

Warszawa, 23. 5. (J) Do prezydium m. Warszawy wpłynął memoriał 80-letniego Żyda, mieszkańca Warszawy niejakiego Wolfa Folmana, który będąc w roku 1863 świadkiem stracenia członka rządu narodowego, Traugutta i innych twierdzi, że krzyż pamiątkowy w Cytadeli, został umieszczony w błędnym miejscu. Zdaniem Folmana, egzekucja dokonana była w zupełnie innym miejscu, a nie w Cytadeli i dlatego zwraca się do władz, ażeby krzyż pamiątkowy został ulokowany na rzeczywistym miejscu stracenia.

policjantów, których też przewieziono do szpitala. Jeden z nich zmarł wskutek odniesionych ran.

Na froncie gospodarczym Srebrne nastroje

Zastrzyki inflacyjne przestały już działać. Publiczność amerykańska nie poddaje się już panicznej ucieczce od pieniądza do wartości rzeczowych z okazji różnych odezw Roosevelta i członków „trustu mózgow” o dalszej dewaluacji dolara. Roosevelt jest niewyczerpany w pomysłach. Nowym środkiem poprawy sytuacji gospodarczej w Stanach ma być rewaloryzacja srebra.

Orędzie Roosevelta do kongresu w sprawie srebra ma na celu wydanie prezydentowi przez kongres pełnomocnictw w kierunku wprowadzenia pokrycia srebrem w wysokości 25 procent ogólnego pokrycia kruszcowego. W tym celu rząd będzie kupował srebro na rynku krajowym, płacąc po 50 centów za 1 uncję.

Jeżeli Roosevelt skorzysta z przyszłych pełnomocnictw kongresu, wówczas ten nowy krok oznaczać będzie faktycznie wprowadzenie bimetalizmu w Stanach Zjednoczonych. Przypuszczać jednakowoż należy, że Roosevelt z tych pełnomocnictw nie skorzysta i będzie raczej czekał na osiągnięcie porozumienia w sprawie używania srebra, jako podkładu kruszcowego przez wszystkie inne kraje, tak, aby zapotrzebowanie banków emisyjnych na srebro mogło wytworzyć odpowiedni popyt na światowych rynkach srebra i temsamem przyczynić się do dźwignięcia ceny. Jest rzeczą barziej prawdopodobną, że orędzie Roosevelta podyktowane zostało raczej względami taktycznymi, a to zarówno dla zadowolenia farmerów, jak i eksporterów, jak wreszcie producentów srebra, gromadzących się w zachodniej części Stanów Zjednoczonych. Farmerzy spodziewają się bowiem, że z chwilą wprowadzenia srebra, jako podkładu kruszcowego, przybiorą na sile nastroje inflacyjne, które doprowadzą do wzrostu cen płodów rolnych i surowców i przez deprecjację pieniądza zmniejszą realną wartość zadłużenia. Eksporterzy obiecują sobie wiele przez powiększenie eksportu w wyniku wprowadzenia bimetalizmu, raz ze względu na obniżenie wartości pieniądza, powtórza zaś ze względu na dźwignięcie siły nabywczej krajów Dalekiego Wschodu, które dotychczas posiadają walutę srebrną. Wreszcie zwolennikami remonetyzacji srebra są producenci tego metalu w zachodnich Stanach. Istotnie, w razie dokonywania szerszych zakupów srebra przez rząd amerykański, cena tego metalu podniesie się, co poprawi sytuację gospodarczą producentów srebra. Cena, jaką rząd amerykański będzie płacił za jedną uncję srebra, wynosi bowiem 50 centów, podczas gdy cena giełdowa srebra, notowana obecnie w Nowym Jorku, wynosi około 45 centów. Rząd waszyngtoński wystąpi zatem w charakterze czynnika interwencyjnego na rzecz ceny srebra i przypuszczalnie, w razie dokonywania zakupów, liczy się z tem, że ten wzmożony popyt nie spowoduje zwyżki większej, nad 5 centów, czyli około 10 proc. dotychczasowej ceny srebra.

Doświadczenie jednorocznych rządów Roosevelta okazało, że potrafi on zręcznie lawirować między rozbieżnymi interesami poszczególnych grup gospodarczych w Stanach. Wyrazem tej polityki były liczne pełnomocnictwa, które Roosevelt kazał sobie uchylać przez kongres amerykański a które nie zawsze były realizowane. Wydaje się, że i tym razem Roosevelt nie będzie się spieszył z realizacją pełnomocnictw, których żąda. Wiadomo bowiem, że Roosevelt wypowiedział się już kilkakrotnie przeciw wprowadzeniu bimetalizmu w Stanach Zjednoczonych i wogóle przeciw wszelkim próbom remonetyzacji srebra. Wprawdzie jesteśmy przyzwyczajeni do rozmyślnych re-

Wizyta estońska w Warszawie

Warszawa, 23. 5. PAT. P. minister spraw zagranicznych Estonji Seljamaa w towarzystwie wiceministra Laretei i opła estońskiego w Warszawie p. Pusta złożył dziś przedpołudniem wizytę p. ministrowi Beckowi. O godz. 12 p. minister Seljamaa wraz z wiceministrem Laretei i posłem Pustą złożyli wizytę p. prezesowi rady ministrów prof. dr. Kozłowskiemu. O godz. 12.40 p. minister Seljamaa w towarzystwie p. wiceministra spraw zagranicznych Laretei złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. W chwili składania wieńca orkiestra odegrała hymn narodowy Estonji i Polski.

Po złożeniu wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza p. minister Seljamaa udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez P. Prezydenta Rzplitej. W czasie audjencji obecny był p. minister spraw zagranicznych Beck, wiceminister spraw zagranicznych Laretei i poseł estoński w Warszawie p. Pusta.

Na Zamku

Warszawa, 23. 5. PAT. Pan Prezydent

Rzplitej i pani Mościcka opędzowali dziś na zamku śniadaniem bawiących w Warszawie p. min. spraw zagranicznych Estonji Seljamaa z małżonką oraz p. wiceministra spraw zagranicznych Estonji Laretei.

W śniadaniu tem wzięli udział m. in. p. prezes rady ministrów prof. dr. Kozłowski, marszałek Sejmu dr. Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz, minister spraw zagranicznych Beck z małżonką, min. przemysłu i handlu p. Floyar Razchman z małżonką, prezes płk. Walery Sławek, poseł estoński w Warszawie Pusta z małżonką, inspektor armji gen. Rydz-Śmigły itd.

W Belwederze

Warszawa, 23. 5. PAT. Pan marszałek Józef Piłsudski przyjął w dniu dzisiejszym ministra spraw zagranicznych Estonji p. Seljamaa w obecności ministra spraw zagranicznych Becka. Rozmowa trwała godzinę.

Lot Paryż — Mandżurja bez lądowania

Moskwa, 23. 5. PAT. Słynni lotnicy francuscy Codos i Rossi uzyskali pozwolenie władz sowieckich na przelot ponad terytorjum ZSRR podczas nowej próby pobicia rekordu długości lotu bez lądowania na trasie Paryż — Mandżurja. Lotnicy wystartują z Paryża 28 maja na samolocie „Bleniot” Trasa prowadzi wzdłuż linii Paryż — Dyssa — Wologda — Wiatka — Tobolsk — Krasnojarsk — Irkuck — Czyta — Madżurja.

W drodze powrotnej lotnicy zamierzają parokrotnie lądować na terytorjum sowieckim m. in. w Moskwie.

Moskwa, 23. 5. PAT. „Pociąg powietrzny” (samolot i trzy szybowce), odbywający lot Moskwa—Krym, z powodu burzy musiał wylądować w Zaporozju, skąd dziś rano wystartował do dalszego lotu.

Może to zmusi ich do zaprzestania walki Zakaz wywozu broni do Boliwji i Paragwaju

Waszyngton, 23. 5. (PAT). Komisja spraw zagranicznych Izby reprezentantów uchwaliła jednomyślnie wniosek, upoważniający prezydenta Roosevelta do wydania zakazów wysyłania broni do Boliwji i Paragwaju.

Nowy Jork, 23. 5. (R) Według doniesień z Meksyku, uwzględniając życzenie Ligi Narodów rząd meksykański wydał zakaz wywozu broni i amunicji do Paragwaju i Boliwji. Równocześnie meksy-

kański minister spraw zagranicznych zwrócił się w imieniu swego rządu do rządów boliwijskiego i paragwajskiego z apelem o zaniechanie dalszego rozlewu krwi i podjęcia rokowań, celem pokojowego rozwiązania zatargu o terytorjum Chaco.

Zaniechanie dalszych walk bratobójczych i podjęcie rokowań w duchu pojednawczo ofiarnym — podkreśla iniejatywa rządu meksykańskiego — nie tylko doprowadziłoby szybko i pewnie do pokoju, lecz zarazem dałoby światu wzniósł przykład.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Pierwsze wieści o przebiegu strajku w Palestynie

Burzliwe starcia z policją w Tel Awiwie

Jerozolima, 23. 5. (R) Strajk generalny żydostwa palestyńskiego, proklamowany na znak protestu przeciwko ograniczeniom imigracji, trwał od południa do godziny 19-tej.

W Jerozolimie, w Tel Awiwie i Hajfie zamknięte były wszystkie sklepy i biura żydowskie.

Waad Haleumi wezwał ludność żydowską do

zachowania spokoju i powstrzymania się od demonstracyj. Mimo to doszło w Tel Awiwie i Jerozolimie do starć. W Tel Awiwie grupa demonstrantów stawiała opór policji, przyczem około 40 osób odniosło obrażenia. Demonstranci zostali rozprószeni. Do mniejszych demonstracyj doszło także w Jerozolimie.

Kto wygrał na loterii

Warszawa, 23. 5. PAT. Dzisiaj w 14 dniu ciągnięcia 29 polskiej państwowej loterii klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów: 15.000 zł. 36.578, 57.743, po 10.000 zł.: 42.854, 107.213, 152.419 i 154.433, po 5.000 zł. 43.479, 73.475, 96.391.

wolucyj w poglądach Roosevelta na sprawy gospodarcze, ale może tym razem okaże się Roosevelt bardziej konsekwentnym...

Vir.

Przywódca komunistów francuskich pod zarzutem „odchylenia” trockistowskiego

Moskwa, 23. 5. PAT. „Prawda” donosi, że jeden z najwybitniejszych francuskich przywódców komunistycznych Doriot został zagrożony wydaleniem z partji pod zarzutem odchylenia trockistowskiego.

Doriot został wezwany do Moskwy przez przywódzów Kominternu, by wytłumaczył się ze swych błędów, odnowił on jednak przyjazd najwidoczniej w obawie przed represjami.

Kronika krakowska

— **DYZURY LEKARZY.** Dziś mają dyżur — w nocy: dr. Engel Marja — Dietla 66, tel. 165-98, dr. Kleczek — Szlak 20, dr. Krasoń — Al. 3 Maja 5, tel. 163-13, dr. Kurz — Sandomierska 5, tel. 116-40.

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK;** ul. Grodzka 22, plac Matejki 3, ul. Wybickiego 1, Rakowicka 12, Dietla 36 i plac Zgody 18.

— **SJONISTYCZNY KLUB TOWARZYSKI.** Planarne zebranie członków odbędzie się dziś godz. 8:30 wiecz. w lokalu Wiza, Mikołajska 6, I p. Na porz. dzien. referat p. dra O. Herschdorfera n. t. „Zagadnienia antyjudajizmu”, nadto pilne sprawy natury organizacyjnej.

— **OSTATNIE DNI WYSTAWY W PALACU SZTUKI.** Jeszcze tylko kilka dni trwać będzie w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawa Tytuśa Czyżewskiego. Równocześnie kończy się wystawa grafiki szwedzkiej, zadziwiającej niezwykłą solidnością pracy, oraz wystawy Grupy „Dzie sięgaci”, zajmującej główną salę Pałacu Sztuki. W grupie tej m. in. wystawiają: Paweł Dadlez, artysta o renesansowym rozmachu, którego „Portret kolegi” zajmuje jedno z centralnych miejsc wystawy, Jerzy Fedkowicz znany z prac o wykwintnym kolorystyce, Marcin Samlicki, nadający swym portretom znamie właściwej sobie kultury malarskiej, oraz Kazimierz Chmurski, którego pejzaże i portrety charakteryzują dodatnio osobowość artysty.

Dyrekcja Przyjaciół Sztuk Pięknych wielkim nakładem pracy organizuje obecnie wielki ogólnopolski „Salon”, do którego już od dłuższego czasu czyniono przygotowania. Będzie to pierwszą z rzędu atrakcją artystyczną Krakowa i jeden z najważniejszych faktów w życiu artystycznym Polski.

— **ULUBIENICA KRAKOWSKIEJ PUBLICZNOŚCI,** młodociana artystka i pieśniarka Lola Amsel, wystąpi po raz ostatni w sali Bolońskiego w niedzielę dn. 27 bm. o godz. 9 wiecz. w nowym repertuarze z udziałem 12-letniej utalentowanej baletnicy Anusi Landau. Bilety po cenach znizonych, wcześniej do nabycia przy kase Blura Koncertowego Wł. Bolońskiego, Rynek gł. 34.

— **WIECZÓR WIEDENSKI** z udziałem wybitnych sił artystycznych oraz zespołu tanecznego Anity Wery Wachsmannówny odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Bolońskiego (Rynek gł. 34). Atrakcją wieczoru będzie gościnny występ młodej znakomitej śpiewaczki operetki wiedeńskiej p. Mii Handel, która odśpiewa szereg najpiękniejszych pieśni staro-wiedeńskich oraz arje z dawnych i najnowszych operetek.

— **PAT I PATACHON ZAWITALI DO KRAKOWA** i urządzają kiermasz dla dzieci przy pomocy org. WIZO w Parku Krakowskim w niedzielę 27 bm. o g. 3 popoł. Wstęp 50 gr.

— **RABKA.** Jutro odwiedzi nasze miasto sekretarz Centrali „Ezry Chalucowej” w Krakowie, Tow. M. Chajtman, w celach organizacyjnych.

— **„JAWNEH”.** Dziś 8 wiecz. zebranie plenarne.

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE PAŃ I PANÓW

W sobotę i w niedzielę 26 i 27 bm. rozpoczynają się zawody lekkoatletyczne o mistrz. okręgu krakowskiego pań i panów. Z uwagi na to, że na starcie zobaczymy wszystkich najlepszych zawodników krakowskich z Fiałką, Drozdowskim, Soldanem, a z pań Freiwaldówną, Gotliebówną i in. Początek zawodów o godz. 4 pop. na boisku Cracovii.

Kronika rzeszowska

PIERWSZA ROCZNICA ZGONU BŁP. ABE APFELBAUMA. Onegdaj jako w pierwszą rocznicę zgonu senjora tutejszych sjonistów błp. Abe Apfelbauma odbyło się odsłonięcie nagrobku na cmentarzu w obecności najbliższej rodziny oraz wielu towarzyszy i przyjaciół Zmarłego.

Z „**OCHRONKI ŻYDOWSKIEJ**”. Ostatnio odbyło się walne zebranie członków „Ochronki Żydowskiej” w obecności wielu członków, na którym przewodniczący dr. Feldmaus złożył sprawozdanie z działalności ustępującego wydziału. Pod opieką Ochronki znajduje się 50 wychowanków w wieku przedszkolnym, a rekrutujących się z najuboższych sfer robotniczych. Tak wyżywienie, jak i wychowanie tych dzieci pochłania duże sumy pieniędzy, wobec czego zachodzi konieczność żywcizliwszego zainteresowania społeczeństwa dla tej instytucji. Po dyskusji wybrano wy-

W sprawie uruchomienia Półsanatorium Tozu

„T. O. Z.”? Kilka lat temu były to dla społeczeństwa krakowskiego tylko trzy luźne litery alfabetu. Dziś, dzięki wytrwałej, nieustraszonej działalności „Towarzystwa Ochrony Zdrowia ludności żydowskiej w Polsce” i jej miejscowego Oddziału jako Towarzystwa przedewszystkiem samopomocowego litery te wryły się głęboko w świadomość i sumienie Krakowian. Owocna działalność licznych poradni, a przedewszystkiem Przeciwgruźliczej, cykle zimowe wykładów popularnych, letnie półkolonje dla setek dzieci nie minęły bez wrażeń. W zeszłym roku przybyło do tej akcji

PÓLSANATORJUM CZYLI LEŻALNIA TOZU

uruchomiona po raz pierwszy w czerwcu 1933, dzięki wzorowej i już przysłowiowej ofiarności świadomego swych zadań kulturalnych obywatelstwa krakowskiego.

O „Leżalni” — będącej jasnym promieniem nadziei w ponurym losie „podwójnie nieszczęśli-

wych, bo zagrożonych gruźlicą i złamanych niedostatkiem” — pisaliśmy w ubiegłym roku, że obywatele nie mogą pozwolić by, „z powodu braku kilku tysięcy złotych stała ona nadal pustką i szła na pastwę deszczów i wiatru”.

Podobnie, jak w ubiegłym roku pesymiści przegrali, musi i w tym roku zatriumfować duch obywatelski krakowian!

Mimo kryzysu

AKCJA MUSI SIĘ UDAC!

Gdy w dniach najbliższych Komitet Pań i Panów znanych w szerokich kołach społeczeństwa krakowskiego zwróci się do instytucji i ludzi dobrej woli, by zebrać odpowiednie fundusze, nikt nie uchyli się od ofiary i każdy przyczyni się do ponownego urzeczywistnienia w tym roku hasła:

„LEŻALNIA I W TYM ROKU MUSI BYĆ OTWARTA”.

Roosevelt wprowadza pokrycie srebrem obiegu pieniężnego

Waszyngton, 22. 5. PAT. Prezydent Roosevelt zwrócił się do Kongresu z zapowiedzianym od pewnego czasu orędziem w sprawie srebra. Orędzie zaleca udzielenie rządowi pełnomocnictw do wydawania ustaw, mających na celu wprowadzenie pokrycia srebrem obiegu pieniężnego. Pokrycie to ma stanowić 25 procent ogólnego pokrycia kruszcowego. Reszta przypada na złoto. — Przyjmowana będzie zapłata w srebro za zakupy czynione w Stanach Zjednoczonych, przyczem srebro to, zarówno, jak i srebro kupowane na rynku krajowym będzie liczone po 50 centów za uncję. Zapłata w srebro oraz zakupy kruszcu czynione będą w celu stworzenia niezbędnych rezerw. Roosevelt wspomina w swem orędziu o międzynarodowym porozumieniu w sprawie wprowadzenia bimetalizmu, jako o ostatecznym rozwiązaniu problemu srebra. Przy tej okazji prezydent komunikuje, że rozpoczął już z sąsiednimi krajami rokowania, dotyczą-

ce równoległego użycia srebra i złota, jako podkładu pieniężnego. Orędzie domaga się jednocześnie pełnomocnictw do przejścia „obecnego zapasu srebra monetarnego w Stanach Zjednoczonych, nie używanego na cele przemysłowe, przyczem przejście to nastąpi za sprawiedliwą zapłatą oraz do uregulowania importu i eksportu i innych operacyj srebrem monetarnem”. Roosevelt proponuje wprowadzenie podatku w wysokości conajmniej 50 proc. od zysków, osiągniętych z operacyj handlowych srebrem monetarnem. Ustawy, mające na celu wprowadzenie w życie propozycji Roosevelta są już opracowane i gotowe do złożenia izbom ustawodawczym. Spodziewane jest szybkie przyjęcie tych ustaw zważywszy na zgodność, istniejącą między zwolennikami renowacji srebra, reprezentującymi zachodnie stany, gdzie znajdują się największe ośrodki produkcji srebra.

SPROSTOWANIE

P. William Tysz (Katowice) nadsyła nam następujące pismo: „Na podstawie § 19 Ustawy prasowej z roku 1862, upraszam o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jak podano w wydaniu „Nowego Dziennika” z dnia 21 kwietnia 1934, że jestem „jednym z działaczy misji” — natomiast prawdą jest, że nigdy w żadnej misji nie pracowałem i obecnie nie pracuję, — aczkolwiek, płynącej z przekonania pracy misyjnej, za rzecz zdrotną nie uważam.

Nieprawdą jest, że broszura moja była rozdawana przez organizatorów zebrania — natomiast prawdą jest, że rozdawałem ją sam, wydawczy ją około trzech lat temu kosztem własnym, bez żadnej pomocy jakiegokolwiek organizacji lub kościoła.

Nieprawdą też jest, że jestem „łapaczem dusz”, znanym lub nieznanym — natomiast prawdą jest, że nigdy „łapaczem dusz” nie byłem, i że uważam każdą agresywną propagandę religijną za rzecz wysoce szkodliwą.”

Smierć 4 osób wskutek eksplozji

Brody, 22. 5. PAT. Na terenie gminy Zwyżeń w czasie rozbierania znalezionej granatu z czasów wojny skutkiem nagłego wybuchu pocisku ponieśli śmierć na miejscu 4-rej ludzie: 18-letni Popelyszyn, 25-letni Rudak, 14-letni Osuchowski i 18-letni Łuczka.

50% ZNIŻKA CEN DROBNYCH OGŁOSZEŃ

OBECNE CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH:

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr. Dla poszukujących pracy . . **5** gr.

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ towarzyski do rekonwalescentki, na prowincji (Tarnów). Zgłoszenia pod „S. B.” do Adm. „N. Dziennika”. 3835

AKWIZYTORZY, zdolni, do wprowadzenia nowego wynalazku lampy do golenia „Lustronis”, poszukiwani. Przedst. M. Glass, Dietla 35, telef. 110-14. 3885g

POSAD POSZUKUJĄ

DZIELNY podróżujący, doskonale w branży cukierniczej i spożywczej zaprowadzony, poszukuje zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Branża obojętna”. 3828g

BUCHALTER-bilansista, korespondent polsko-niem., franc., angielski, długoletnia praktyka, chlubne świadectwa. Zgłoszenia: „P. K.” Tarnów, Postrestande. 5869kr

KIEROWNIK, równocześnie wykonywujący wszelką pracę w zakresie wytwórni wina owocowego, oraz wódek galonkowych wchodzące, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. N. Dz. pod „Skromne wymagania J. S.”. 3884g

APLIKANT adwokacki, buchalter piszący na maszynie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Warunki najskromniejsze. Wiad. do Adm. „N. Dz.” pod „Pracownik”. 5865kr

POSZUSUJĘ posady kierownika za kaucją, względnie przystąpię do przedsiębiorstwa w charakterze spółnika z współpracą i kapitałem do 10.000 zł. Zgłoszenia do Adm. Now. Dzien. pod „Egzystencja 6940”. 3881g

LOKALE

MNIEJSZY lokal fabryczny, Dębniki, naprzeciwko ul. Dietla, korzystnie do wynajęcia: Telefon 171-57. 3845g

Nowe eleganckie fasony paryskich pyjam i sukien plażowych

oraz osobistej bielizny damskiej nadeszły do pracowni bielizniarskiej „Ognisko Pracy” ul. Stolarska 15. — Zamówienia na wyprawy ślubne i pojedyncze sztuki przyjmuje się codziennie między godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. Tel. 158-21.

Zarząd miejski w Wadowicach ogłasza przetarg publiczny na wykonywanie sieci rurociągu.

Formularze ofertowe można otrzymać w biurze Kierownictwa budowy za opłatą 5 zł. w godzinach urzędowych od 25 bm.

Wadium wynosi 3 proc. od oferowanej kwoty Termin składania ofert do 5 czerwca br. do godziny 12-tej.

SPRZEDAŻ

CALY Kraków wie. że najtaniej okazują maszynę do pisania kumpisz u Lwówstina, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 164-50. 5874kr

CHŁOPCZYKI! Piękne koszulki sportowe z krawatem, doskonały fason, dobry, mocny gatunek przygotowała dla Was Wytwórnia Bielizny „LABĘDŹ”, Starowiślna 6. 5769kr

WSPANIALE frotto męskie spod Nutria kołnierzy wydra, do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Now. Dzien. pod „Okazyjnie R.”. 5873kr

STO BARYLEK olejnych prima tanio sprzedam Natan Silberner, Drohobycz. 5867ki

RÓŻNE

DO wydzierżawienia natychmiast bardzo korzystnie restauracja i kawiarnia w Bielsku Oferty pod „B. C.” do Adm. „N. Dziennika”. 3872g

SMACZNE obiady po zmniejszonej cenie wyjącej się: Dietla 111, I p. m. 7.

ZASTRZYKI robi starszy medyk po cenach przystępnych. Zgłoszenia do Adm. „N. Dz.” pod „Medyk”. 3854g

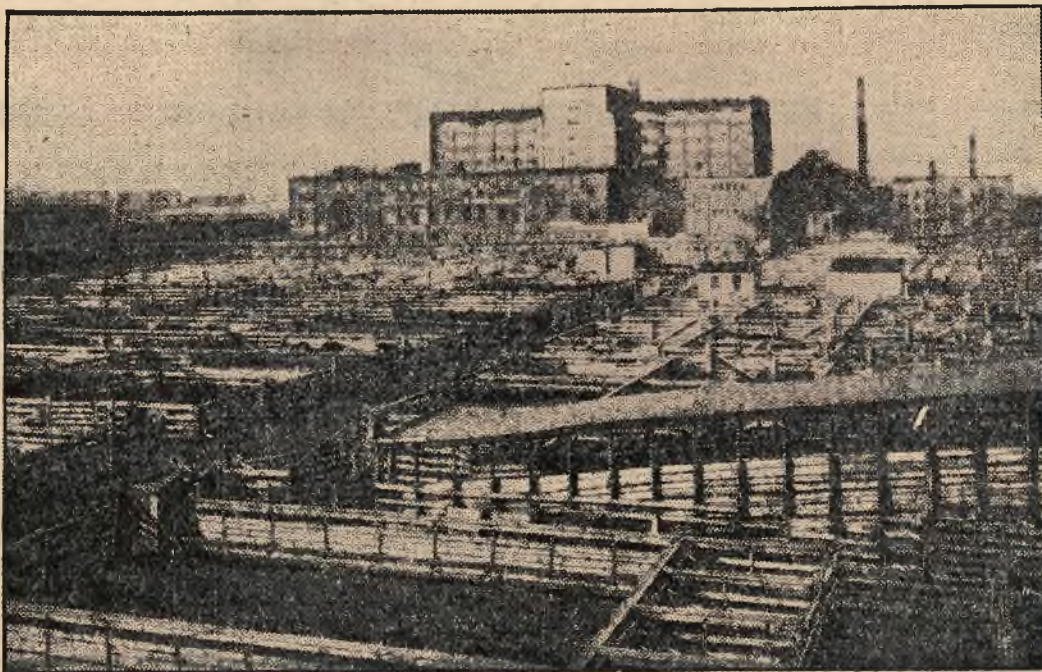
FORTEPIANY-PIANINA stroje, naprawiam tanio, oraz kupuję zniszczone. Rom. Boż. Ciała 10 tel. 166-21. 3881g

ZDROJOWISKA

UWAGA! dla młodych Pań zakładających wspólne ognisko domowe!! **LAMPY** nowoczesne, **PORCELANE KRYSTAŁY I SZFŁO** dobierze Pani domu, najkorzystniej, w znanej ze swej solidności F-mie J. DIENER, Kraków, **SZEWSKA 20**. Wielki wybór, ceny fabryczne. 5812kr

ZAKOPANE „NAŁĘCZ” do Białego, pensjonat Marji Zuckermanowej. — Niskie ceny. 5781kr

Pożar zniszczył olbrzymie rzeźnie w Chicago



Donieśliśmy już o wielkim pożarze w Chicago, który zniszczył liczne stajnie z bydłem i rzeźnię. — Olbrzymia dzielnica, mieszcząca wielkie budynki przemysłu mięsnego, (na zdj.) uległa zniszczeniu.

ZARAZ do wynajęcia pokój łazienki z utrzymaniem lub bez dla pań lub panów: Dietla 111. I p. m. 7.

POSZUKIWANY elegancki pokój słoneczny z osobnym wejściem z pełnym komfortem. — Zgłoszenia pod „Urzednik” do Adm. Now. Dzien. 5843kr

DWA pokoje z kuchnią tanio wynajmę za czynszem. zgóry. Dębinki Rynek 11 Mieszkanie 1. 3882g

MIESZKANIE 4-pokojowe, komfortowe, jasne, słoneczne, I piętro oficyny do wynajęcia. Kraków, Karmelicka 15. 3873g

MUNDANTKA, rutynowana, z długoletnią praktyką, pisząca biegle po polsku i niemiecku. jeszcze na posadzcie, poszukuje zajęcia u adwokata lub w biurze handlowej. Zgłoszenia w Adm. „N. Dziennika” pod „B. L. 17”. 3844g

NAUKA I WYCHOWANIE

UCHODŹCA z Niemiec, dietnikarz udzieli lekcji języka niemieckiego i francuskiego na bardzo skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „Lekeje” do Adm. Now. Dziennika 3887

KATOL ZABIJA OWADY
JAPONSKI ROBOCTWO

עבריו
אם נאמו אהה לעמד. לארצו ולשפתה
החום על

„העולם”
עוונה המרכזי של ההסתדרות הציונית העולמית

מופיע בלונדון בכל שבוע
בעריכתו של משה קליינמאן
וכהשתתפותם הקבועה של נהום סוקולוב
ישיבי הסופיים המפורסם והעונאים העברים

שרות של מורספונדנטים מיוחדים בכל הארצות
הרשת ממקור ראשון מארצי ישראל וממרכזי דעור
חכם ספרותי עשיר ורב ענין

דמי החתימה הם
40 זהב לשנה ולפי השבון זה להצי ולרבע שנה
אם דמן החתימה אפשר להעביר עיי
„HAOLAM” P. K. O. 190.778

או ישיר להנהלת העולם
Manager „Haolam”, 77, Great Russell street,
London, England.

PRENUMERATA: w Krakowie bez odnosh. miesięcz. Zł. 6'00. kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoshen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 74 milimetr. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów **CENY** w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'5 gr. Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za druk kolor. 50%